

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem. — w niedzielę i święta tylko wydanie poranne. — W dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelminowski, „Kurjera Wystawowego” dr Stanisław Bernatt, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcin 70.

Redaktor Bohdan Jarochoński

Nr. 375

Poznań, czwartek dnia 15 sierpnia 1929

Rok XXIV

Na stronie 3-ciej

„KURJER WYSTAWOWY“

Prezydent Rzplitej w Piotrkowie

Warszawa, 15. 8. (Tel. wł.) Prezydent Rzplitej wyjechał ze Spały do Piotrkowa, aby być obecnym na tamtejszych wyścigach przy rozgrywce „Derby” piotrkowskiego. (w)

Z min. spraw zagranicznych

Warszawa, 15. 8. (Tel. wł.) Wiadomość podana przez prasę o zamiarze przyjazdu min. Zaleskiego do Warszawy przed zwołaniem Ligi Narodów nie została dotychczas potwierdzona przez min. spr. zagran., gdyż w tej sprawie nie nadeszła żadna wiadomość z Hagi.

Przyjazd min. Zaleskiego nie jest zdecydowany. (w)

Stosunki handlowe polsko-perskie

Warszawa, 15. 8. (Tel. wł.) Posel polski przy rządzie perskim, Henryk Hempel bawiący na urlopie w kraju, udaje się do Poznania celem omówienia spraw związanych z ożywieniem wymiany handlowej pomiędzy Polską a Persją. (w)

Wizyta

lotników francuskich

Warszawa, 15. 8. (Tel. wł.) W najbliższym czasie spodziewany jest przylot z Paryża do Warszawy wojskowej eskadry lotniczej, złożonej z 10 samolotów francuskich, pod komendą majora Edec.

Lotnicy francuscy przybędą celem zwiedzenia Polski i nawiązania kontaktu z polskimi sferami lotniczymi. (w)

Wycieczka bankierów i przemysł. szwajcarskich

Warszawa, 15. 8. (Tel. wł.) — W dn. 22 bm. przybywa do Polski z Bazylei wycieczka bankierów i przemysłowców szwajcarskich w liczbie około dwadzieścia osób.

Wycieczka odwiedzi najpierw Poznań, gdzie w przeciągu 3 dni zwiedzać będzie P. W. K. Następnie wyjeżdża do Gdyni i Gdańska a 27 bm. przybywa do Warszawy, skąd wyrusza na zwiedzenie Łodzi, Katowic, Chorzowa i Krakowa. (w)

O przelot „Zeppelina“ nad Polską

Warszawa, 15. 8. (Tel. wł.) Dowiadujemy się, że ze strony niemieckiej poczyniono starania u władz polskich w sprawie uzyskania zezwolenia na przelot sterowca „Zeppelin” przez terytorium polskie.

Zeppelin obrałby drogę przez Wrocław, Kępno, Ostrów, Warszawę, Białystok do Moskwy.

Władze lotnicze wojskowe i cywilne nie zostały dotychczas powiadomione o takim przelocie. (w)

Sprokowanie oficerów angielskich w Wiesbaden

Kolonja, 14. 8. (AW.) Angielscy oficerowie wojsk okupacyjnych w Wiesbadenie sprokowani zostali przez niemiecką orkiestrę wojskową. Fakt ten wykorzystali tłumy dla demonstrowania przeciwko Anglikom. Kilkanaście osób zostało aresztowanych.

W dniu 16 bm. odbędzie się proces przed angielskim sądem wojennym.



Wieczór na Powszechniej Wystawie Krajowej.

Austria przystępuje do Malej Ententy

Praga, 14. 8. (PAT.) Według doniesień „Slovaka”, w czasie onegdajszego spotkania min. spraw zagr. Benesza z sekretarzem Austrii Streeruwitzem omawiano kwestję przystąpienia Austrii do Malej Ententy.

Pisma stwierdzają, że kanclerz za-

sadniczo zgodził się na taki projekt, o ile nie zajdą nieprzewidziane przeszkody. W najbliższej przyszłości sprawy te zostaną zrealizowane, co oznaczać będzie zwrot w polityce Austrii. Poza tym byłby to pierwszy krok do urzeczywistnienia projektu państw naddunajskich.

Z konferencji mocarstw w Hadze

Plan ewakuacji Nadrenji

Haga, 14. 8. (AW.) W związku z debatami w sprawie ewakuacji Nadrenji przytaczają tu już gotowy plan ewakuacji. Do końca lutego 1930 r. wycofają swe wojska w liczbie 6300 żołnierzy Anglii a następnie wyjadą ze strefy okupowanej wojska francuskie w liczbie 51 300 ludzi.

Warszawa, 14. 7. (AW.) „Kurjer Warszawski” donosi z Hagi, iż prace ekspertów finansowych i wojskowych potrwa do listopada, wskutek czego przed listopadem ewakuacja Nadrenji nie nastąpi.

Co do planu Younga, to jest prawie pewne że konferencja zakończy się bez przyjęcia tego planu.

Haga, 14. 8. (AW.) Z kół delegacji

Kompromis francusko-angielski — Zamówione oburzenie prasy niemieckiej

Londyn, 14. 8. (PAT.) Dzisiejsza prasa londyńska przyniosła wiadomość o całkowitem odprężeniu, jakie zapanało w Hadze, uderzając przytem w ton zwycięski i pisze o Snowdenie jako o częściowym tryumfatorze. Prasa londyńska twierdzi że państwa zasiadające w komisji finansowej, zgodziły się na zadanie Snowdena, aby plan Younga poddać w podkomisjach szczegółowej rewizji. Komisje te mają być zwołane na następnym posiedzeniu, w sobotę.

Wobec tego w kolach politycznych Londynu przewiduje się, że Snowden

niemieckiej oświadcza w sposób kategoryczny, że kwestję ewakuacji Nadrenji można uważać za załatwioną. W czasie wczorajszych rozmów polityków mocarstw ekupacyjnych postanowiono nie zwoływać podkomisji rzeczoznawców wojskowych. Z tego należałoby wnioskować, że odnośnym rządom przedłożono już plan ewakuacji.

Mocarstwa okupacyjne żądają jednak, aby Niemcy wzamian za natychmiastową ewakuację Nadrenji zrezygnowały ze swych pretensyj z tytułu szkód, wyrządzonych przez wojska okupacyjne i likwidację okupacji.

Francja uzależniła swą zgodę od przyjęcia przynajmniej zmodyfikowanego planu Younga.

jeszcze w sobotę po odbyciu posiedzenia przez komisję odjedzie do Londynu, aby powrócić do Hagi po ukończeniu prac podkomisji. Według obliczeń londyńskich, prace podkomisji potrwa od 8 do 10 dni.

Prasa londyńska określa stanowisko Francji jako nerwowe. Włoch jako pasywny i zaznacza, że jedynie Belgja okazała czyste zrozumienie sytuacji i że premierowi Belgji Jasprowi należałoby się być wdzięcznym Wielkiej Brytanji, gdy zostaną osiągnięte pomysłne wyniki. (Ciąg dalszy na stronie 2-giej.)

Wrażenia z Szczawnicy

(Od własnego korespondenta.)

I.

Szczawnica, w sierpniu. Siedzimy w zdrojowej cukierni z prześlicznym widokiem na Pieniny, oblane blaskiem słońca, chylącego się ku zachodowi, a tam w dole nad Grajcarkiem, obecnie skromnym potokiem, który tylko niewielką ilością wód zasila pobliski Dunajec, unoszą się opary, tworzące jakieś fantastyczne kształty mgławic. Pieniny częściowo umajone zielenią hall — a na nich stada kóz, bydła i trochę małych górskich koników — które wyglądają zdaleka jak jakieś zabawki dziecięce. Inne znów góry ozdobione są w burą zieleni drzew szpilkowych, a na przeciw nas, na pierwszym planie wznosi się stożek ongi wulkanicznej Boćarki. Ustawiony na jej szczycie ogromny żelazny krzyż rozciąga opiekuńcze ramiona nad tą prześliczną miejscowością, bezwarunkowo najpiękniejszym zakątkiem Polski.

Matka przyroda dała Szczawnicy wszystko, gdyż urodziła i zbawienne źródła mineralne, tylko ludzkie, którzy mają nad nią pieczę, obchodzą się z nią istnie po macoszemu. Dzięki temu, że dbają tylko o zyski, a nie o podniesienie jej i oczyszczenie, roi się tu od wstrętnego, niechlujnego żydostwa. Wszędzie cisną się kudłate Żydy o długich, rozwierzonych brodziskach, które pewno nigdy nie widziały grzebienia i szczoki, w chałatach wywielichanych, zaplutech, za-błoconych — a za nimi obszarpane Żydówki w perukach. Wszędzie tocha się, potraça, a aroganckie, pewne siebie, czuje się tu, jak w domu i grozi zupełnym wykupieniem Szczawnicy.

Zaraz od rana zjeżdżają Żydki gromadnie na furkach z Miedziusia itp. dolnej części Szczawnicy, gdzie gnieżdżą się po rozmaitych norach, a przybywają z tobołami, pełnymi hał, mleka, jajek itp. Po wypiciu wód zasiadają na ławkach, zabierając zwłaszcza najbliższe orkiestry i kapliczki zakładowej, w której codziennie odprawia się msza św. Roz-

Z konferencji mocarstw w Hadze

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej.)

kładają toboły i pojadają do południa. Żydostwo usiłowało zająć nawet ławki przed kapliczką, przeznaczone dla biorących udział w nabożeństwie, i dopiero energiczna interwencja kuracjuszy sprawiła, że w porannych godzinach możesz tam usiąść, biedny chrześcijanie, nie ocierając się o brudnego Żyda.

Jedną z figlarnych, wesołych pań naszego towarzystwa opowiada, że poszła obejrzyć kąpiele słoneczne, nawiasem mówiąc, bardzo pierwotnie urządzone, bo składające się tylko z kawałka oparkanej przestrzeni, paru ledwo ochłobowanych desek, osadzonych na kolkach i zagrodki do rozbierania się. Opiekunem kąpeli jest stary góral Józef, gajowy, nota bene zamożny dziś gospodarz, który ma wieczne przepawy z Żydami, gdyż ci pomimo nieustannych napomnień nawet z kijem w ręku, rozkładają się w parku na Poloninach, lub wgniatają trawniki, plując obficie na prawo i lewo. Wesoła pani dzieli się z nami następującym wrażeniem z kąpeli słonecznych:

„Wchodzę... i staje zdumiona, bo zdaje mi się, że znalazłam się gdzieś na etnograficznej wystawie, na którą jako curiosum sprowadzili przedstawicieli dzikich wysp Oceanji. Gromady opalonych, obnażonych Żydówek, opalonych na brąz, rozsiadły się na trawniku wiankiem, brzuchy opady gdzieś pomiędzy kolana, biusty zwisły naksztalt worków, na nosach wszystkich nalepione listki, osłaniające tę szlachetną część ciała przed zbyt silną operacją słońca. Na ławach porozkładane równie ponętne cieliska, a na uboczu młode, kształtniejsze Żydówki prowadzą erotyczne rozmowy. Starsze w żargonie lub wstrętnej polszczyźnie rozprawiają przeważnie o chorobach; prawie wszystkie skarżą się na nerwy i powtarzają diagnozy lekarzy.

„Pani Kleinadel, powiada dr. Rosen-duft (pani go potrzebuje znać, pani Groszhandel, bo on przecie też z Rzeszowa), pani Kleinadel, pani jest bardzo delikatna, pani ma nerwy. — „Ja wiem, panie doktorze, że ja mam nerwy, ale to już od tedy, jak sze urodził Morycek. Ach, pani Groszhandel, co ja sze wtedy naczepiała, to niech goje mają takie boleszczi. Mój mąż, Nuchem Kleinadel, wolał wszystkie doktory, wszystko na nic. Tak ja mówię: „Nuchem, ty idź do naszego rabina, to on poradzi”. Nuchem poleczał jak wiat, a rabin mówi: „Nuchem Kleinadel, ty potrzebujesz tylko położyć 10 zł na łóżku blisko żony, to jak dżeczak poczuje pieniądze, to on zaraz do nich wiskoczy”. Nuchem położył 10 zł — nic a nic. To ja mówię: „Nuchem, przecie nie będziesz stratny, połóż 20 zł”. Pani Groszhandel — i co pani mówi? Morycz zaraz na szwiat wyeczał, a Nuchem pieniądze schował i handluje nimi na szczęście dla naszego Morycka.

Upał. Od czasu do czasu w tym rajskim ogrodzie zjawia się Józef, a wtedy na prawo i lewo słyhać wykrzykniki: „Panie Józef, panie Józef, mnie sze tak pić chce, ja proszę wody”. Józef krąży tedy z dzbanem wody i szklanką i rozdziela upragniony nektar.

— Ze też was się nie wstydzą, Józefie, te nagusy? — zaczepiam górala, a ten machnął lekceważąco ręką, splunął z odrazą i poszedł po drugi dzban wody, bo jeszcze odzywały się skrzeczące głosy: „Panie Józef, ja proszę wody, mnie w gardle sucho, panie Józef, panie Józef!”

P. R a j.

Loty polskich samolotów

Warszawa, 14. 8. (AW) W miesiącu lipcu polskie samoloty pasażerskie odhły 689 lotów a więc około 165 000 km, przewożąc 2 380 pasażerów i 45 000 kg towarów.

MARJA ŻUROWSKA

NA SZAŃCU

OPOWIADANIE

(Ciąg dalszy.)

25) Mimowoli natężał się słuch, chwytając każdy szelest, każdy szept. Cięższa zdawała się straszniejsza od hałasu, bo wyglądała złowroga, jakby poprzedzająca burzę.

Tegoż wieczora, gdyśmy się na spoczynek udali, Leszek zamknął się w swym pokoju i słyszałem odgłos jego kroków mierzących komnatę wszędy i wzdłuż, co u niego było oznaką niepokoju lub irytacji.

Ja długo obracałem się w łóżku, nie mogąc usnąć, w przecuciu zbliżającego się nieszczęścia. Palilem papierosa za papierosem, próbowałem czytać, ale napróżno, nie rozumiałem sensu zdań.

Jakieś oddalone warczenie bębna i karabinowe strzały sprawiły, że ze

Haga, 14. 8. (PAT.) Przy końcu dzisiejszego posiedzenia komisji finansowej zabrał głos Snowden, oświadczając, że przyjął wniosek jest niezwykle pożyteczny. Bez tego wniosku opinia mogłaby interpretować odroczenie posiedzenia komisji jako oznakę, iż konferencja znalazła się w impasie. Snowden dodał, że życzy komisji, aby w sobotę osiągnęła owocne wyniki swej pracy.

Berlin, 14. 8. (PAT.) Na wiadomość o zarysowującym się kompromisie w Hadze prasa berlińska zareagowała alarmująco. Szczególnie oburza się prasa nacjonalistyczna, która projekt angielsko - francuski nazywa próbą wymusze-

Delegat Wilhelma na posiedzeniu komisji politycznej

Haga, 15. 8. (Tel. wł.) Powszechną wesołość wywołała tu następująca kompromitacja delegacji niemieckiej.

Prawdopodobnie na polecenie z Doorn, w biurze delegacji niemieckiej zjawił się ks Grzegorz von Sachsen Meininger, kuzyn Wilhelma II, i zażądał, aby wystawiono mu legitymację członka delegacji niemieckiej, opiewającą na jego nazwisko. Życzenie Hohenzollerna spełniono bez wahania i książę wziął udział w posiedzeniu komisji politycznej, debatując nad militarnym zagrożeniem Polski i Francji po zniesieniu okupacji nadreńskiej.

Pojawienie się nowej twarzy za stołem obrad wywołało wśród delegatów pewną konsternację, lecz każdy uważał nieznanego za nowego delegata innego państwa. Dopiero pod koniec posie-

nia i pisze o szacherkach politycznych w sprawie Nadrenji.

Nacjonalistyczny „Lokal Anzeiger” alarmuje z powodu groźących Niemcom niebezpieczeństw, że będą musiały zapłacić za ewakuację bardzo znacznymi ofiarami pieniężnymi. Inne dzienniki Huggenbergowskie, mówiąc o odroczeniu obrad plenarnych na czas obrad podkomisji, która ma być utworzona w sobotę, nazywa ten fakt przerwaniem konferencji i obawia się, że Briand w ten sposób uzyska czas na przygotowanie swej ostatecznej rozgrywki w sprawie podkomisji kontroli Nadrenji.

dzenia gen. sekretarz konferencji sir Maurice Hankey poprosił delegata Wilhelma II o wylegitymowanie się. Legitymacja była formalnie w porządku, lecz Hankey nie mógł powstrzymać się od uwagi, że jedynie delegacja niemiecka posiada swego księcia.

W wyniku wewnętrznej burzy, którą w łonie delegacji niemieckiej rozpętał Wirth, księciu odebrano pomarańczową legitymację specjalnego sprawozdawcy domu w Doorn.

Niemcy zdają się być jednak dumni przedwzrostkiem z tego, że tym razem Hohenzollern był przynajmniej prawdziwy, nie zaś z dynastji Domeli (słynny oszust niemiecki, który z powodzeniem udawał syna kronprinza — uw. Red.).

B. Z.

Zawody wioślarskie w Bydgoszczy

Warszawa, 15. 8. (Tel. wł.) Na międzynarodowe regaty wioślarskie w Bydgoszczy przybyły już załogi: holenderska, jugosłowiańska, włoska i węgierska. (w)

Skazanie inżyniera Wasutyńskiego

Paryż, 14. 8. (PAT.) W sprawie inżyniera polskiego p. Wasutyńskiego, który niedawno miał gwałtowne zajście na dworcu północnym w Paryżu z pracownikiem kolei żelaznej, sąd karny wydał wyrok, skazujący p. Wasutyńskiego na 3 miesiące więzienia i niewielką grzywnę. Jednocześnie sąd postanowił zawiesić wyrok karny.

Według ustaw francuskich oznacza to, że o ile skazany nie będzie karany w ciągu następnych lat 5 od daty wydania wyroku skazującego, wyrok uważany jest za niebyły.

Kradzież płyty z grobowca

Lublin, 14. 8. (AW.) Zofja Strzyżewska, zamieszkała w Horodzieju w pow. nieświeskim, zameldowała, że odwiędzając grób swego ojca na cmentarzu prawosławnym, stwierdziła kradzież płyty marmurowej, którą zamieniono inną płytą z grobu Włodzimierza Janowicza.

Wartość skradzionej płyty wynosi około 1.000 złotych.

„Iskra” przybyła do Gdyni

Gdynia, 14. 8. (PAT.) Wczoraj o godz. 13.15 zawinął do portu tutejszego statek szkolny „Iskra” ze zwłokami śp. majora Idzikowskiego. Przez cały czas

statek będzie stał na redzie ze spuszczoną banderą.

Uroczyste przyjęcie zwłok śp. majora Idzikowskiego odbędzie się dn. 17-go bm. W tym celu zawiązał się specjalny komitet.

Major Kubala po kuracji udał się wprost do Paryża.

Promocja podporuczników

Gdynia, 14. 8. (PAT.) W dniu jutrzejszym odbędzie się uroczysta promocja podchorążych morskiej szkoły wojennej na podporuczników marynarki. Uroczystość ta odbędzie się w porcie wojennym na podkładzie okrętu Rzplitej „Baltyk”.

Straszna katastrofa lotnicza

Tokio, 14. 8. (AW.) Z lotniska tokijskiego Tachi Kawa odleciał wczoraj samolot wojskowy, którym udało się na inspekcję 7 oficerów sztabu generalnego.

W odległości kilku kilometrów od lotniska samolot spadł na ziemię, przy czym wszyscy oficerowie zginęli na miejscu.

Konkurs orkiestr

W dniach 16 i 17 bm. odbędzie się w sali reprezentacyjnej P. W. K. przy ul. Marszałka Focha konkurs orkiestr reprezentacyjnych wszystkich Dyrekcji Kolei Państw. W konkursie biorą udział orkiestry z Warszawy, Radomia, Wilna, Stanisławowa, Lwowa, Krakowa, Katowic, Poznania i Gdańska. W skład koła sędziów wchodzi: dyrektor Opery warszawskiej Adam Dołycki, profesor Stanisław Kwaśnik z Poznania i p. Leon Solecki, radca Dyrekcji Kolei Państw. w Krakowie.

Na utwór konkursowy wybrano kompozycję prof. Feliksa Nowowiej-

skiego „Swaty polskie”, ponadto każdy zespół odegra pozakonkursowo jeden utwór kompozycji polskiej. Na zakończenie orkiestry w składzie zespolonym odegrają pod batutą prof. Feliksa Nowowiejskiego utwór konkursowy i hymn polski.

Początek konkursu każdego dnia o godzinie 17-ej.

Z pobytu dziennikarzy estońskich

W ciągu dnia wczorajszego goście estońscy zwiedzili wystawę rządową i pałac sztuki poczem byli na śniadaniu, wydanym przez komisariat rządu, gdzie w zastępstwie nieobecnego min. Bertonięgo podejmował ich radca M. S. Zagr. Wyszyński. W czasie śniadania radca Wyszyński wniósł toast na cześć gości, w imieniu których odpowiadał red. Kenn.

Po śniadaniu dziennikarze estońscy w dalszym ciągu zwiedzali wystawę, odbyli przejażdżkę po mieście a wieczór spędzili na rewji „Kulig” w teatrze Huggera.

Przyjazd senatora belgijskiego

W nocy z czwartku na piątek, 16-go sierpnia, przyjedzie do Poznania na Powszechną Wystawę Krajową p. Laboulle, senator belgijski, b. minister robót publicznych i komisarz rządu belgijskiego na Wystawę w Liège w r. 1930. Senator Laboulle przyłączy się następnie do delegacji belgijskiej na P. W. K., która przyjeżdża do Poznania również 16-go sierpnia.

W wycieczce delegacji belgijskiej bierze również udział baron Leon Greindl, generał lejtnant, członek rady nadzorczej potężnego Banque de Bruxelles. Syn jego był już kilkakrotnie w Gdyni i interesuje się żywo urzędzeniami w naszym porcie, tem bardziej, że przez swoje małżeństwo z comtesse Visart de Bocarme wszedł w bliższe stosunki ze sferami bezpośrednio zaangażowanymi w porcie Zeebrugge.

Z PISZCZAN

(Udogodnienia dla kuracjuszy stanu średniego w „Cyrill-Hof”).

Piszczany, 1. 8. 1929. Dla zapewnienia także kuracjom stanu średniego kąpeli leczniczych i mieszkania łącznie pod jednym dachem, zbudowano w Zdrojowsku Piszczany bezpośrednio nad terenem źródeł wzorowy Dom Zdrojowy „Syrill-Hof”. Tam otrzymują urzędnicy w służbie publicznej, lekarze, księża, dziennikarze i artyści wyjątkowe udogodnienia (pełne utrzymanie, środki kuracji, lekarską opiekę) za niską opłatą ryczałtową. Bezpłatne informacje udziela ustnie: Biuro Piszczany, Poznań, ul. Maształarska 7, telefon 18-95; piśmiennie: Biuro Piszczany dla Polski, Cieszyń. Tp 190



Zelio

PASTA TĘPI ZIARNA TĘPIA

SZCZURY MYSZY

Łatwe i wygodne stosowanie!
Bezwzględnie pewny skutek!

W sprzedaży:
tubki blaszane pudełka tekturowe
po 30 gramów po 25, 50, 100, 250 gr. i kg.

W oryginalnym opakowaniu „Zelio”
Do nabycia w aptekach i składach aptecznych

rwiałem się na równe nogi, nadstuchując, co dalej będzie, lecz znów cisza zapadła.

Blada twarz Hanki, jej wyraz na wieść o zabiciu rotmistrza, stała mi wciąż przed oczami i nie dawała spokoju. Czuję się tak znudzony, że tylko bezładne myśli przelatowały mi przez głowę, z których żadnego wniosku wysnuć nie mogłem i do rana tak przeleżałem, słysząc ciągle kroki Leszka w sąsiednim pokoju.

Ani nazajutrz, ani dni następnych nie nadeszła odpowiedź na wysłany telegram, a Hanka nie pytała o nic, jakby zapomniała o wiadomości, która jednak tak bardzo nią wstrząsnęła. Leszek również nie wspominał wcale o przyjacielu, a tylko pan Orlicki kilkakrotnie pytał, czy odpowiedź nie nadeszła.

Pogłoska o przerwaniu frontu przez Austriaków okazała się fałszywą, natomiast dowiedzieliśmy się o zrabowaniu i spaleniu dworu w Otrokowcach, oddalonych o pięćnaście

wiorst od Markowic. Majątek ten był własnością państwa Krynieckich. Stosunki sąsiedzkie i przyjacielskie łączyły z niemi tak Orlickich jak i Leszka.

O szczegółach pogromu, trzęsąc się z oburzenia opowiadał nam starszek proboszcz.

— Wystawcie sobie państwo — mówił — że nietylko rezydencję spalili, a folwark i cały żywy i martwy inwentarz zagrabili, ale kaplicę zbezczeszcili, z grobów rodzinnych powyrzucali trumny. Pocięzają się tylko myślą, że podobny stan rzeczy nie może długo trwać, przecież nie są to czasy Atylli i Hunnów. Musi przyjść reakcja i opamiętanie. Co komu za korzyść przyniesie podobne niszczenie. To też trzeba się uzbroić w zimną krew i nie tracić głowy, a przede-wszystkiem ufać Bogu i błagać o świętą jego pomoc i siłę wytrwania.

Hanka dopytywała się o Krynieckich, pragnąc się dowiedzieć, gdzie się schronili.

— Uciekli w ostatniej chwili, gdy banda złoczyńców do dworu wtargnęła i są obecnie w Kamieńcu, zaledwie zdolali uratować najniezbędniejsze rzeczy, tak, że znajomi i krewni im dopomagają, biedacy, okropnie mi ich żal.

— Tatusiu, musimy ich odwiedzić i też pomóc w biedzie — zwróciła się Hanka do ojca.

— Pojedziemy jutro do Kamieńca, o ile Bóg da doczekać, bo obecnie nie tylko dnia, ale godziny się nie jest pewnym.

Postanowiliśmy z panem Orlickim i Leszkiem co noc naprzemian czuwać.

— Przeszedłbym i ja wam towarzystwa dotrzymać, ale moja starszuszka siostra umarłaby ze strachu, gdyby musiała sama na plebanji nocować, więc muszę jej otuchy dodawać.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KURJER WYSTAWOWY

Informator

UROCZYSTOŚCI ZJAZDU WYCIECZKI w dniu 15 sierpnia

- 12 otwarcie wystawy pszczelarskiej, hala zjazdów, teren „E”.
- 13 otwarcie kongresu pszczelarskiego.
- 15 międzynarodowe zawody balonów wolnych przy Bramie Dębińskiej.

KALENDARZYK

- 16 sierpnia otwarcie zjazdu rzemiosła, zjazd zagranicznych ministrów przemysłu i handlu, wycieczka włoska.
- 17 sierpnia wszechpolski kongres pszczelarski, zjazd rzemiosła.

CENY

Wstęp na Wystawę

bilet jednorazowy — 4 zł. rodziny z conajmniej 5 osób (wykaz osobisty) od osoby — 2 zł. studenci i żołnierze — 2 zł. wycieczki szkolne ponad 50 osób od osoby — 1 zł. dzieci poniżej 14 lat w tow. rodziców — 1 zł. bilet tygodniowy — 15 zł. bilet miesięczny (z fotografią) — 20 zł. bilet stały (z fot.) 25 zł. wystawa sztuki (osobno) — 1 zł. wystawa łowiecka (osobno) — 1 zł. wycieczki zwyczajne od osoby — 2 zł. palmiarnia (osobno) dorośli — 1 zł. dzieci 50 gr. — Bilety stale upoważniają do wolnego wstępu na wystawę sztuki, wystawę łowiecką i do palmiarni. — Od godziny 12 cała P. W. K. — 50 gr, w niedzielę i święta 1 zł. dzieci 50 gr

WYSTAWA OTWARTA CODZIENNIE

od godziny 9—23. Pawilony zamyka się o godz. 19. Część terenu zachodniego i „Wesołe miasteczko” do godz. 4 rano. — Kasy przy ul. Wyspiańskiego zamyka się o godzinie 1.

PRZEWODNICZY

„Studenckie koło do przyjmowania wycieczek”, gmach P. W. K. O., Bukowska 4 (8—21). — Centralne biuro wykwalifikowanych przewodników (obce języki) Pawilon 20, obsługi publ. tel. 73-33; na terenach roln. pawilon 51. tel. 72-33.

BILETY KOLEJOWE

Polskie biuro podróży „Orbis”. — Pawilon Min. Komunikacji tel. 71-93.

Kwatery prywatne

I klasa jedno łóżko — 12 zł. dwa łóżka — 16 zł.; II kl. 10 i 14 zł.; III kl. 8 i 11 zł. IV kl. 6 i 8 zł.
W razie pobytu lokatora przez jedną dobę, ceny podwyższa się o 50%. Rabaty przy pobycie lokatora ponad 3 doby 10%, ponad 7 dob 20%, ponad 14 dob 30%, ponad 6 tygodni 40%.

WIDOWISKA I KONCERTY

Teatr Wielki: „Farinelli”, godz. 20.
Teatr Polski: „Maman do wzięcia”, godzina 20.
Teatr Nowy: „Nie trzeba się niczemu dziwić”, gościnny występ Junoszy-Stępskiego, godzina 20.
Teatr Rewja na P. W. K. (Śniadeckich 12) godz. 19.15 „Kuligi”;
godz. 22.15 „Jazda na Wystawę”.

POTRZEBNE ADRESY

Adresy gości P. W. K.: Administracja „Kurjera Pozn.”, św. Marcin 70. tel. 14-76.
Automobilklub Wlkp., Kantaka 1. tel. 33-39
Biuro Kwaternkowe, Dworzec zachodni, ul. marszałka Focha, tel. 77-50.
Biuro rzeczy zgubionych i znalezionych na P. W. K., ul. marszałka Focha 42 tel. 72-30
Dyrekcja PWK Grunwaldzka 22. tel. 71-71.
Biuro potwierdzeń zniżek kolejowych paw. 20. tel. 72-31
Informacja na P. W. K., paw. 20. tel. 72-31
Przechowalnia dzieci na P. W. K., pawilon 34 (9—19).
Wielkopolski Związek Popierania Turystyki, ul. Bukowska 3. tel. 79-48.

Adresy gości P. W. K.

Afryka Południowa:

Dahl Edward, „Polonia”.

Anglia:

Bartlett Alfred, „Polonia”.
Crosbie Monika, „Polonia”.
Ewer Thompson William, „Polonia”.
Ewer William, „Polonia”.
Weckert Ida Anna, „Polonia”.

Berlin:

Mackeben Wilhelm, „Continental”.

Berner:

de Mühlener Ernest, „Continental”.

Białystok:

Głuchowicz Lucjan, „Polonia”.

Bielsko:

Haselmayer Rudolf, „Continental”.
Seifter Fritz dr., „Polonia”.

Bruksela:

de Lambilly E., „Continental”.
Maus J., „Continental”.

Bzowa:

Dzieduszycki Juliusz, „Bazar”.

Chełmża:

Smoradzki Stanisław, „Wiktorja”.

Czechosłowacja:

Sandek Stefan dr., „Polonia”.
Velik Józef, „Polonia”.

Estonja:

Kenn Leopold, „Polonia”.
Kukk Aleks., „Polonia”.
Rahane Jean, „Polonia”.
Tamps Jean, „Polonia”.
Tenfeld Enger, „Polonia”.
Tönnison Ilmar, „Polonia”.
Wellmann Johannes, „Polonia”.

Finlandja:

Weinstein Jean, „Polonia”.

Francja:

Bernheim Charles, „Polonia”.
Dovonge Emil, „Polonia”.
Mongner Marcel, „Polonia”.
Parin Robert, „Polonia”.

Gdańsk:

Jaehnig Johannes, „Continental”.
Menn Dawid z żoną, „Bazar”.
Waldt Gustaw, „Polonia”.

Grudziądz:

Czarnecki z żoną, „Britania”.

Hamburg:

Kapliński Andrzej, „Polonia”.

Inowrocław:

Koniecki Władysław, „Wiktorja”.

Katowice:

Janoszka, „Britania”.
Kell Herman, „Britania”.
Wolberg, „Francuski”.

Katy — Małopolska:

Cholewka Władysław dr., „Polonia”.

Kutno:

Strobinger, „Britania”.

Kraków:

Florjan Józef, „Bazar”.
Rapunat Marjan, „Polonia”.
Urbański Włodzimierz, „Polonia”.

Krynica:

Biarzgnowicz, „Britania”.

Lipno:

Adamkowski Marjan, „Royal”.
Adamkowski Stanisław, „Royal”.

Lipsk:

Fischer Karol, „Continental”.

Litwa:

Bugze Robert, „Polonia”.

Lublin:

Jańczura Jan, „Polonia”.
Zawadzki Mieczysław, „Polonia”.

Lwów:

Kowalski Radion, „Polonia”.
Olechnicki Jarosław, „Polonia”.

Łódź:

Goldenring Leon z żoną, „Continental”.
Kindermann Henryk, „Polonia”.
Osibach Anna, „Royal”.
Osibach Eugenjusz, „Royal”.

Łuck:

Woźniczka Marja, „Britania”.

Międzybóże:

Kukla Michał, „Polonia”.

Medjolan:

Suster W., „Continental”.

Niemcy:

Frankenstein Maks, „Polonia”.
Jaehnig Johannes, „Polonia”.
Lehmann Maks, „Polonia”.

Ostrów:

Mieczkowska, „Francuski”.

Persja:

Ali Asgbar Taghi, „Polonia”.
Hasan Zade, „Polonia”.
Housen Tagi, „Polonia”.
Husejn Tagli, „Polonia”.
Salim Sasait Daniel, „Polonia”.

Płock:

Jędrzejak Tadeusz, „Royal”.

Radom:

Kosierkiewicz Feliks, „Continental”.

Rawicz:

Błaszynowicz Włodzimierz, „Britania”.

Regowo:

Kanelek Władysław, „Polonia”.

Sanny — Polesie:

Kaczkowski Wacław, „Polonia”.

Serbja:

Djordjevič Svetozar, „Polonia”.
Jaranovitsch Jovan, „Polonia”.

Siemianowice:

Knapczyk Józef, „Polonia”.

(Ciąg dalszy na str. 4)

Otwarcie wystawy pszczelniczej

Zgodnie z zapowiedzią, otwarcie Ogólnopolskiej Wystawy Pszczelniczej przed halą zjazdów na P. W. K. nastąpi we czwartek, 15 bm. o godz. 12 w południe. Otwarcia dokona prezydent Izby

Rolniczej p. Witold Szulczewski. W ślad za tem o godz. 13 w hali zjazdów na P. W. K. p. Witold Szulczewski otworzy I. Wszechsłowiański Zjazd Pszczelarzy.

Ciągnięcie loterii P. W. K.

Dnia 16 bm. o godz. 3 popołudniu odbędzie się w westybulu reprezentacyjnym P. W. K. publiczne ciągnięcie losów P. W. K. serji B. przy współudziale generalnej dyrekcji Loterii Państwowej.

Pszczelarze bułgarscy przyjechali

Zapowiedziana wycieczka 15 pszczelarzy bułgarskich z Sofji na otwarcie Wystawy Pszczelniczej w ramach P. W. K. oraz na Wszechsłowiański Zjazd Pszczelarzy w Poznaniu, przyjechała już w środę, 14 bm. Gościom bułgarskim, którzy na Wystawie zabawią kilka dni, przewodniczący p. Moutaftchieff, a opiekuje się nimi p. Jaxa - Bykowski, wicedyrektor działu rolniczego P. W. K.

Przeszło 50 wycieczek i 12 tysięcy osób

Dnia 15 bm. przyjeżdża do Poznania celem zwiedzenia P. W. K. przeszło 50 wycieczek, na ogólną liczbę 12 tysięcy osób. Cyfrę tę podaje nam Dyrekcyjne Biuro Kolejowe dla przyjmowania wycieczek.

Koncert orkiestr kolejowych

Jutro i pojutrze w westybulu reprezentacyjnym P. W. K. odbędą się dwa koncerty międzydyrekcyjnej orkiestry kolejowej. W programie utwory autorów polskich.

Dziennikarze angielscy

Dnia 13 sierpnia przyjechali do Poznania celem zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej dwaj dziennikarze angielscy, pp. Gerald Reid Barry, redaktor „Saturday Review” oraz Charles Vernon Oldfield Bartlett. Gościom angielskim, którzy zamieszkali w hotelu „Polonia” towarzyszy p. Wołodzowicz z M. S. Z.

Z wrażeń na P. W. K.

W królestwie lalek

Jest jeden pawilon na naszej Wystawie, do którego nie radziłbym wchodzić w towarzystwie nieletnich „pociec” między 3-cim a 13 rokiem życia. Kto nie wierzy, niech spróbuje. Co do mnie, zrzucać z siebie wszelką odpowiedzialność za te sceny rodzinne, jakie będą się rozgrywały na tym pokazie naszego zabawkarstwa. Pomyśleć sobie: cały budynek, parter i pierwszo piętro, zastawiony różnemi

przedmiotami, o których marzy nasz Staś, albo nasza Anielcia. Coś jak las utworzony z tysięcy choinek Bożego Narodzenia! Ostrożnie z dziećmi przy tym domku!

Co do wrażeń, jakie wyniosą stamtąd papuś i mamusia, to będą one zależne od tego, jaki punkt widzenia sobie obiorą, aby na te wyroby spojrzeć. Faktem jest, że fabrykujemy zabawki po całym kraju. Wyrabia je Poznań i Warszawa, Lwów i Królewska Huta, małopolski Leżajsk — słynny widać nie tylko olbrzymimi organami, lecz i harmonikami do ust — i Czestochowa. Szczególnie błogosławiony jest Kalisz, bo ma parę fabryk własnych, prócz tego jedną „regionalną”, położoną w niedalekim Opatówku. Więc gdy tatuś pomyśli sobie, że jesteśmy i pod tym względem samowystarczalni i że możemy obejść się bez zalewających nas dawniej „zabawek norymberskich”, to będzie uradowany, że przemysł krajowy i tu sobie wyłowil korzyść — na razie wąskie, ale od czego przyszłość?

W każdym razie znajdzie się tutaj wszystko, czego dla naszych pociec potrzeba, jeżeli nie mają kaprysów takich, jak amerykańscy królewicze nafty i nie myślą o „prawdziwych” samochodach, kolejach poruszanych parą i tym podobnych luksusach. Lalek istnie zatrzesienie. Są tutaj pocziwe staromodne paniusie, urodzone widocznie dwadzieścia lat temu, kiedy jeszcze „nosiło się biodra”, miało warkocze, pełne twarzązki i takie łydki. Niektóre mają nawet długie suknie — jak np. markizy ze dworu króla Stasia, obok nich błyszczą jak tęcze nasze łowiczanek i towarzyszywie kontuszowców i zadzierzających górali. Jedną taką pucę różowobiałą olbrzymich wymiarów zakupił — jak głosi kartka — sam pan minister Składkowski. Jeżeli dla córeczki, to pańska Składkowska będzie przedmiotem zazdrości wszystkich towarzyszek lalkowego kultu.

Ile zauważyłem, to te pocziwe kobietki i dzieciątka poprzedniej mody cieleśnej wyrabia prowincja, gdzie zachowały się widocznie dawne obyczaje. Na jakimś stoisku warszawskim zobaczyłem już współczesność w całej pełni. Jakaś Józefina Baker czy Dolores del Rio z kruczymi kudełkami, obok niej długasne szczudłonogie dziewczątka z podmalowanymi „na długo” oczami i zagadkowym uśmiechem chłopczycy na ukarminowanych wargach. Dać im papierosa do ust i kieliszek w rękę — mamy rocznik kobiety 1929, bez omyłki. Przy nich czarowały pierotki trzyma w uścisku coś szczupłego i bardzo kolorowego na policzkach: scena z dancingu, a raczej po dancingu: epilog... Nie bez zdumienia patrzę na to popielate słońce, żółte niedźwiedzie i brunatna małpka

— ta ostatnia wytrzeszcza swe elektryczne ślepki, jakby się dziwiła.

Oczywiście chłopcy wyjdą także na swoim. Dla nich są aeroplany, karuzele, przyrządy gimnastyczne i moc ołowianego wojska, w tem cała bitwa pod Grunwaldem, wystawiona przez zadzierzysty jak zawsze i do bijaczki gotów nasz Lwów kochany. Mogą też grać na „blaszkofonach” czy jak się nazywają te strojne kawałki blachy w które uderza się młoteczkami. Nawet dorośli coś dla siebie znajdują. Na jednym stoisku mają się kolorowe djabełki, takie jakie patrzę na nas przez szyby luksusowych samochodów a są fetyszami i mają chronić opony przed „nawaleniem, kichy” a państwa przed bezpośredniem i płodnem w następstwa zetknięciem ze słupami telegraficznymi.

Jeżeli jednak mamusia odczytała się przypadkiem książkę o dzisiejszym zdobnictwie, albo sama broń Boże sztuką stosowaną się porała — to zdziwi się, że nasze zabawkarstwo, acz tak pożyteczne z ekonomicznego punktu widzenia, w swym stosunku do sztuki zatrzymało się na jakiejś opuszczonej stacyjce, przez którą żaden pociąg już dzisiaj nie przejeżdża. Tak niewielejcej wyglądały przed dwudziestu laty wzory niemieckie: pedantyczne i nudne małpowanie natury, pozbawione wszelkiej stylizacji, wszelkich uproszczeń kształtu i barwy. Nic nie uczy się nasi zabawkarze nie tylko od naszych artystów, ale od naszego ludu, który tak genialnie sprowadza swoje wystrzyganki do najprostszego artystycznego kształtu konia, gęsi, drzewa, wózka itd.

Zabawka może być dziełem sztuki przez swój kształt i przez zestrój barw. Nasze szkoły zdobnicze wypuszczają corocznie tylu doskonale podkształconych majstrów sztuki stosowanej. Niechby fabrykanci z nimi się zetknęli. Parę pokoleń wymyślało np. na tak zwane „kotwicze skrzynki budowlane Richtera”, szkaradziejstwa barwy i kształtu, służące do budowania obrzydliwych parodji architektury i po tem wszystkim my wyrabiamy znów takie same „Richtery” i takie same szwabskie klocki z drzewa. Po co? Czy nie mamy tylu wspaniałych zabytków budownictwa, na których wzór możnaby „skrzynki” stylizować?

Była w Warszawie taka fabryka. Jeżeli sobie dobrze przypominam, to sporządzał dla niej wzory nikt inny jak genialny przedwcześnie zgasty Noakowski. Na Wystawie jej niema. Poszukam w innych pawilonach, może się znajdzie. Zabawka, ten przedmiot pierwszych wrażeń dziecka, jest bardzo ważna. Trzeba dziecko chować w pięknie, jeżeli niema wyrosć na dzikusa. A piękne zabawki są nawet tańsze, bo prostsze.

Dobrze więc, że przemysł zabawkowy istnieje, lecz niech się doskonali. A z tem wszystkim dobrze zrobiła Wystawa, że zbudowała osobną ochronkę dla dzieci, których rodzice chcą sami zwiedzać pawilony. Na wszelki wypadek dobrze będzie oddać tam swego piieszczka czy piieszczoszkę, gdy się ma iść w tak niebezpieczne miejsce, jak pawilon zabawkarSKI.

KALENDARZYK

Czwartek, 15 sierpnia 1929.

Słońce: wschód 4.34; — zachód 19.19; —
długość dnia 14 godz. 45 min.
Księżyc: wschód 17.03; — zachód 23.45; —
po pierwszej kwadrze.
Kal. rz. kat.: Wniebowzięcie N. M. P.; —
jutro Roch W.
Kal. słow.: Jaclaw Św.; jutro Domorad.

Zebrania

Dziś o 18 Okr. Koło Zw. Inw. Woj. w sali „Boulevard”;
o 20 Tow. Przem. (Jeżyce) u p. Kasperkowej, ul. Kraszewskiego 16.
Jutro o 20 Sekcja kolonijna Ligi Morskiej i Rzecznej w lokalu „Pod Strzechą”, pl. Wolności 7;

Różne

Dziś o 7.30 Grono Zwoleńników Rozr. Godz. im. M. Reja zbiórka przy gi. dworcu (wycieczka do Ludwikowa);
o 8 Tow. Uczestn. Powst. (Wilda) zbiórka na Rynku Wildeckim (udział w urocz. Powst. i Wojaków);
o 8 Tow. Przem. (Wilda) zbiórka na Rynku Wildeckim;
o 9 w kościele Ks. Ks. Zmartwychwstańców urocz. naboż. z okazji roczn. bohaterskiej śmierci ks. Ign. Skorupki (kazanie wygł. Ks. Gwardjan Gościński);
o 11.30 Sodalicia Panien Urzędniczek wycieczka do Puszczykowa;
o 13.40 Kom. Tow. dzielnicy Łazarzsko-Górczyńskiej zbiórka wszystk. Tow. na Rynku Łazarzkim;
o 15 Koło Przyj. Harc. I. druż. zabawa w ogr. „Jedność” na Przepadku;

Pogrzeby

Dziś: Śp. Kazimierza Kowalskiego o godz. 17 z kapł. szpit. miejskiego. — Śp. Franciszka Lutkowskiego o godzinie 17 ul. Św. Wawrzyńca 34 b. — Śp. Wiktora Podolskiego o godz. 17 z kapł. Św. Józefa. — Śp. Kazimierza Morawskiego o godz. 18 z kapł. szpit. miejskiego. — Śp. Franciszki z Szafanków Ferencowej o godz. 18, ul. Długa 4.

Licytacje

Jutro: o 10 Św. Marcina 59 — kasa żel., biurka, szafy, ławki, krzesła, stół, garderobianka, regalik, dywany, lampy, maszyna „Orzel”;
o 10.20 ul. Franciszka Ratajczaka 32 — regał skladowy;
o 11 ul. Gasiorowskich 10 — lustro z szafkami;
o 14 — aparaty radiowe i przybory, szafka, maszyna do pisania i „Elektrolux”;
o 15 ul. Matejki 38 — kanapa;
o 16 narożnik ul. Kanalowej i Marsz. Focha — materiały ubraniowe.

U ludzi z nieregularnym działaniem serca, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa stosowana codziennie zrana naczco powoduje lekkie wypróżnienie. Lekarze specjaliści chorób sercowych twierdzą, że nawet przy ciężkich wadach serca woda Franciszka Józefa działa pewnie i bez żadnych komplikacji. Zadać w aptekach i drogerjach. np 3229

Święto sportowe w Bydgoszczy

W nadchodzącą niedzielę Bydgoszcz będzie świadkiem zawodów wioślarskich o mistrzostwo Europy. Przedstawiciele wszystkich narodowości, biorących udział w regatach, zjechali już lub zjadą w najbliższych dniach. Treningi odbywają się w całej pełni, pogoda dopisuje, impreza zapowiada się więc imponująco. A trzeba dodać, że poruczenie Polsce przez Międzynarodowy Związek Wioślarski urządzenia tegorocznych mistrzostw jest sukcesem poważnym, tem więcej, że liczba zgłoszonych narodów jest największa z tych, jakie dotychczas osiągały mistrzostwa wioślarskie. Dużym nakładem pracy i kosztów rozszerzono trybuny w Brdyjuściu i przedłużono tor, tak, że bieg na przestrzeni 1.800 metrów będzie się mógł odbywać po linii prostej. Plan toru, zdjęcia trybun i łodzi na zeszluszczonych regatach oraz nadzwyczaj ciekawy artykuł o tegorocznych mistrzostwach, uzupełniony dokładnym programem niedzielnych zawodów, przynosi ostatni (46) numer „Wielkopolskiej Ilustracji”, niezwykle bogaty w doborową treść.

Oprócz wszechstronnie opracowanych działów statych jak: nowela, szarady, humor, piękna bajka dla młodzieży, kącik dla pań, sport ostatni numer „Wielkopolskiej Ilustracji” zawiera niezwykle ciekawe artykuły o przebudowie wsi polskiej i zcalaniu gruntów, o termitach i ich potężnych budowlach, o historycznym zamku w Opolu, o planie zburzenia muru chińskiego i inne. Wszystkie te artykuły są bogato ilustrowane i trzymają uwagę czytelnika w ciągłym napięciu.

Numer zawiera także moc aktualności (Konferencja w Hadze, europejski rajd awionetek, próby pobicia światowe-

go rekordu szybkości na motorówce itd.) oraz początek niezwykle efektownej i emocjonującej powieści p. t. „Mahatma”.

Mimo tak obfitej treści numer „Wielkopolskiej Ilustracji” kosztuje tylko 45 groszy. Przyzna chyba każdy, że cena ta jest niewspółmierna z zawartością numeru tego interesującego i pożytecznego pisma.

Mistrzostwa

lekkoatletyczne armji

Trzeci dzień — Nowy rekord polski na 200 m.

We wczorajszą środę ukończone zostały na miejskim stadionie mistrzostwa armji, które naogół przyniosły wyniki przeciętne. Na wyróżnienie zasługuje jedynie wynik Adamczaka w tyczce i Sikorskiego na 200 m., przyczem drugi uzyskał czas lepszy od rekordu polskiego. Organizacja zawodów przeprowadzona była sprawnie. W ogólnej klasyfikacji zwyciężył DOK. I, uzyskując 48 p., 2) DOK. V (Kraków) 37 p., 3) DOK. VII 35 p., 4) DOK. III (Grodno) 35 p., 5) DOK. IX.

Wyniki techniczne są następujące: 100 m. finał, I klasa: 1) Sikorski (DOK. I) 11.1 s. (rek. armji), 2) Gniech (DOK. II); II klasa: 1) Łodziński (DOK. VI) 11.8 s., 2) Zaremba (DOK. VII). 2000 m. na przelaj, I kl.: 1) Czubak (DOK. V) 8:40.9, 2) Mędrzycki (DOK. I), 3) Rochowicz (DOK. VII); II kl.: 1) Strzałkowski (DOK. I) 8:58.9, 2) Kosiarski (DOK. V), 3) Petzold (DOK. VII). 400 m. pl.: 1) Sobik (DOK. VIII) 1:04, 2) Gniech (DOK. II), 3) Kluźniak (DOK. IV); II kl.: 1) Napieralski (DOK. IX) 1:04, 2) Rennert (DOK. III), 3) Winkler (DOK. VII); skok o tyczce, I kl.: 1) Adamczak (DOK. VII) 3.61 m., 2) Wieczorek (DOK. III) 3.50 m., 3) Fryszczyn (DOK. X) 3.30 m.; II kl.: 1) Feliks (DOK. V) 2.90 m., 2) Mirkowski (DOK. IX), 3) Czarnecki (DOK. X). 200 m., I kl.: 1) Sikorski (DOK. I) 22.5 — rekord polski, 2) Gniech (DOK. II), 3) Zieliński (DOK. V); II kl.: 1) Urbas (DOK. I) 24 s., 2) Łodziński (DOK. VI), 3) Kluska (DOK. V). 110 m. pl., I kl.: 1) Wieczorek (DOK. III) 17.8, 2) Sobik (DOK. VIII), 3) Silewski (DOK. V); II kl.: 1) Anderko (DOK. V) 19.1, 2) Kistrzyński (DOK. VII), 3) Wiatkowski (DOK. III). 5000 m., I kl.: 1) Rochowicz (DOK. VII) 16:27.6, 2) Czubak (DOK. V), 3) Ptaszek (DOK. IV); Kusociński wysofał się z biegu po 9-tem okrążeniu z powodu nadwyżnienia ściegna; II kl.: 1) Strzałkowski (DOK. I) 16:57.1, 2) Mialkas (DOK. VII), 3) Miękiż (DOK. X). Dysk, I kl.: 1) Baran (DOK. VII) 40.96 m., 2) Turek (DOK. V) 37.32, 2) Nowojczyk (DOK. III) 37.31 m.; II kl.: 1) Płoszcik (DOK. II) 36.07 m., 2) Kalinowski (DOK. I) 33.93 m., 3) Jastrzębski (DOK. IX) 33.43 m. Po zakończeniu zawodów odbyło się rozdanie nagród w obecności przedstawicieli miejscowego DOK. (tr.)

Stan pogody

Przewidywany przebieg stanu pogody na dzień dzisiejszy:

Dość pogodnie, lub pogodnie, jednakże ze skłonnością do burz. Wiatry południowe, na północnym zachodzie kraju zmienne.

SPORT

Boks

Reprezentacja Brna — „Warta”. Powyższe zawody wzbudziły wśród sportowców duże zainteresowanie. Ostatecznie odbędą się one dziś w hali kongresowej obok areny na „P. W. K.” Wejście bez wykupienia biletu na P. W. K. znajduje się przy Al. Reymonta. Dojazd tramwajami linii 6 i 11. Drużyna przyjechała pociągiem z Katowic w nieco zmienionym składzie. Mianowicie za Ostrużnika (waga półciężka) startować będzie Lindner, który poprzednio wyznaczony był do wagi średniej; a w miejsce Lindnera walczyć będzie ogólnie znany zawodnik Skrzywand, pogromca słynnego Wiedeńczyka i reprezentanta Austrii Zehemeyera. Początek o godz. 21.

Piłka nożna

Poznań — G. Śląsk. Początek dzisiejszego atrakcyjnego meczu o godz. 17 na boisku „Warty”. Należy się spodziewać ciekawej walki.

Pływanie

Międzynarodowy turniej piłki wodnej w Budapeszcie, w którym bierze udział 6 najlepszych zespołów europejskich, w pierwszym dniu przyniósł następujące wyniki: Niemcy — Belgia 4:3 (3:0). Gra ze strony niemieckiej była ostra, wskutek czego sędzia wykluczył dwóch graczy niemieckich. Węgry — Szwecja 7:0 (5:0); Anglja — Francja 5:5 (4:1). (Radjo)

NAJLEPSZE MYDŁO

DOBY OBECNEJ



Z TEATRÓW

Teatr Wielki. Dziś, we czwartek, „Farinelli”. W piątek, 16. bm. opera narodowa „Straszny dwór” z pp. Kisielewską, Majchrzakówną, dr. Roesslerówną, Drabikiem, Karpackim, Urbanowiczem, Warzyńskim i Zathayem; kapelmistrz p. Wojciechowski. W sobotę, 17. bm. wspaniale wystawiony balet-opera „Tatry”.

Teatr Polski. Dziś po raz 68 niezrównana krotochwila Adama Grzymały-Siedleckiego „Maman do wzięcia”, która stała się „złotą żyłą” Teatru Polskiego. Codziennie bowiem teatr jest przepelniony rozbawioną do łez publicznością. Jutro raz jeszcze arcykomedia krotochwila W. Rapackiego „W czepku urodzony”.

Teatr Nowy. Dziś, we środę, gościnny występ Junoszy - Stępowoskiej, niezrównanie kreującego rolę hr. Starowickiego. Występy naszego gościa, największego artysty Polski, należą do największych wydarzeń bieżącego sezonu w Poznaniu. Obok znakomitego gościa występuje p. H. Cieszkowska w roli Orszańskiej, p. M. Fiszerówna w roli przyjaciółki Stelli, oraz pp. Bystrzyński, Balczrak, Chmurkowski, Ilcewicz, Szarski, Kitka — Sokołowski i Tylczyński.

Teatr „Rewja” na P. W. K.

Dziś i codziennie o godz. 19-ej min. 15, wielka rewja p. t. „Kulig”, o godz. 22 min. 15, pełna humoru „Jazda na Wystawę”. 120 osób na scenie — 800 kostjumów. Bilety wcześniej nabywać można w składzie cygar p. Zygarińskiego, ul. Gwarna, narożnik ul. 27. Grudnia i w kasie teatralnej przy ul. Śniadeckich 12. dp 1586

FILM

„Szampan”. Kino Stylowe.

Na całym filmie znać rękę pierwszorzędnego majstra, jakim jest Bolvary. — Sceny z dancingu, zdjęcia „z punktu widzenia psa”, t. j. pod stolami, reklam świetlnych i ruchu ulicznego, to momenty, które mogłyby postawić film ten w rzędzie najlepszych. Jedyną słabszą jego stroną jest zbyt przeladowanie ciekawością i to w gorszym gatunku. Kapryśny miljarder południowo-amerykański, potraktowany szablonowo, przemienia się w końcu, w sposób zresztą zupełnie niewytłomaczony, w „dobroczyncę ludzkości”, czego poprzednie jego zachcianki zupełnie nie zdradzały. Bardzo miłutka Betty Balfour świetnie tańczyła i potrafiła z biednego „kopciszka” przemienić się w piękną, i wiedzącą o tem, kobietę; Vivian Gibson i Jack Trevor sekundowali jej z powodzeniem.

Film dobry, prawie za... bardzo dobry. Ger.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 14. 8. (PAT.) Londyn zł za 1 f. szterl. 43.24; Nowy Jork za 100 zł



Pw 3143-62.541

11.25; Berlin za 100 zł noty większe 46.875 do 47.275; wyplaty na Warszawę i Poznań 47-47.20; Gdańsk za 100 zł 57.81-57.96; wyplaty na Warszawę 57.78-57.93; Praga za 100 zł 377.80-379.80; Wiedeń za 100 zł 79.45; Zurych za 100 zł 58.30.

GIELDY PIENIĘŻNE:

K r a k ó w, 14. 8. (PAT.) Akcje: Bank Polski 166; Zieleniewski 110.50-117.00.

GIELDY TOWAROWE:

L w ó w, 14. 8. (PAT.) Zboże. — Owies małopols. 22.50-23.00. Reszta notowań bez zmiany.

Adresy gości P. W. K.

(Ciąg dalszy ze str. 3)

Sosnowiec:

Szymański Włodzimierz „Polonia”.

Stany Zjedn.:

Heymann Aleksander „Polonia”.
Morny Anny „Polonia”.
Naido Wilhelm „Polonia”.

Teheran:

Hempel Stanisław „Polonia”.

Turyń:

Ramella Adolfo „Continental”.

Warszawa:

Bartenbach Bolesław „Polonia”.
Brassen Palle „Bazar”.
Breyer Mieczysław „Polonia”.
Bronisławski Michał „Bazar”.
Gługoszewski z rodziną „Francuski”.
Gliwie Hipolit „Bazar”.
Gravier Marja „Britania”.
Kaźmierczak z żoną „Francuski”.
Korzon Tadeusz „Bazar”.
Krause Anna „Royal”.
Lubiński Leon „Bazar”.
Rakowska Marja dr. „Polonia”.
Rostowski Romuald dr. „Polonia”.
Sachs Henryk z żoną „Continental”.
Sobczyńska Marja „Britania”.
Starzyński Wiktor „Polonia”.
Zakrzewski Zygmunt „Polonia”.
Zbasnowski Stefan „Continental”.

Waszyngton:

Morgan Gabriel „Bazar”.

Wilno:

Kowaler „Francuski”.

Mural Paweł „Polonia”.

Włochy:

Pianca Arturo „Polonia”.

Wrocław:

Kochanowicz Józef „Polonia”.

Znin:

Brzeziński Władysław z żoną „Continental”.

Odezwa do społeczeństwa stołecznego miasta Poznania

OBYWATELE!

Mieszkańcy Ziemi Wileńskiej cierpią głód!

Kilkakrotnie, w ciągu lat ostatnich powtarzając się nieurodzaj, wyczerpał wszelkie zapasy, ogołocił Ziemię Wileńską nie tylko z dostatecznej ilości zboża na wyżywienie ludności, lecz nawet powoduje brak ziarna siewnego.

Rok przyszedł wobec takich warunków zapowiada się dla Ziemi Wileńskiej jako straszna klęska.

Obowiązkiem naszym jest natychmiast spieszyć z pomocą.

Bracia nasi z tej prastarej kolebki Jagiellowego rodu, odkąd śluby nierozzerwalne złączyły ich z Polską, — dość krwi wylałi męczeńskiej, by się tej spójni, tego węzła bratniego nie zaprzec. Wspomnijmy czasy kaźni więziennych, uwiecznionych przez naszego Największego Wieszca w pozycji, na czasy gromadnego wywożenia młodzieży wileńskiej w śniegi Sybiru. — Krwią i męczeństwem swych synów przypieczowała Ziemia Wileńska swą do Polski przynależność.

I w czasie walk ostatnich krew przelana i odwaga nie dozwoliły na rozcięcie bratniego węzła! Więc słyszmy! Głód grozi Ziemi Wileńskiej. Głód — klęska gorsza od kaźni i przesładowań, głód — straszne widmo, powoli ssające z ciała krzepkość, z duszy odwagę i moc...

Spieszmy z pomocą, aby śnać nie spełniły się na nas słowa Wieszca

Narodu — wołającego przez usta jednego z swych bohaterów — patrzącego na krzywdę wywożonej na wygnanie młodzieży: „Jeśli o nich zapomnę, — Ty Boże na niebie, — zapomnij o mnie”.

Nie zapominajmy więc bracia naszej, lecz nieśmy jej pomoc, na jaką stać kogo: — w żywności, odzieży, czy groszu zaszczydzonym.

Czeka pomocy naszej 150 tysięcy obywateli, — z pomocą dowodzącą silnej, niezachwianej bratniej łączności. Rząd Rzeczypospolitej wskazał nam drogę ofiarności i dobrym przykładem przyświecił, przeznaczając na pierwszą pomoc 1.500.000, — zł.

Wszelkie ofiary przyjmuje Komitet Niesienia Pomocy Wileńszczyźnie. Konto czekowe P. K. O. nr. 212.183, Bank Związku Spółek Zarobkowych Oddział Aleje Marcinkowskiego, Konto „Pomoc Wileńszczyźnie” E. 348 oraz sekretariat Wojewódzkiego Komitetu w Poznaniu przy Nowym Rynku 13 „Caritas”.

Poza tem odbędzie się w sobotę i niedzielę dnia 17 i 18 sierpnia 1928 kwesta

na ulicach miasta Poznania i uprasza się Szanowne Obywatelstwo o sute datki na ten wzniosły cel.

Komitet stołecznego miasta Poznania Niesienia Pomocy Wileńszczyźnie (—) Witold Hedinger, prezes Rady Miejskiej. (—) Józef Tylczyński, wiceprezes Rady Miejskiej. (—) Dyrektor Fr. Gomerski, (—) Dr. Liebekowa. (—) Prezes Edw. Szwedziński.

Czy Górny Śląsk był zawsze biernym wobec ucisku pruskiego

Dużo mówi się, pisze i drukuje o t. zw. separatyzmie śląskim. Nie wdając się w spór o to, czy, wzgl. o ile ta czy owa strona ma słuszość, stwierdzam jedynie istniejące nieporozumienie raczej wzajemne niezrozumienie się jednego szerepu polskiego z pozostałymi i wynikającą stąd pewną nieufność wzajemną. Zbyteczna wskazywać na to, że Śląsk, od wieków oderwany od Macierzy, kolejno podlegający różnym władzom państwowym — polskim, czeskim, ces. niemieckim, austriackim, w końcu pruskim — siłą rzeczy zupełnie innemi kroczyl drogami, nieraz wręcz nadużywany przeciwko Polsce. Nie dziw tedy, że czasem zobojeźniał dla niej, a nawet, w miarę umiętnego postępowania przebiegłego najeźdźcy, zamieniał się stopniowo choć po części, w jej wroga. Jedynie pogranicze Śląska, zwłaszcza Górny Śląsk jako przynależny niegdyś do diecezji krakowskiej, a przytem odrębnie przez władze pruskie traktowany, zdołało uchronić się od zniemczenia zupełnego.

Tyle wiedzą chyba o Śląsku wszyscy, jak również i to, że w czasach dawnych nie brakło książąt śląskich (Piastów), ani później innych mężów wybitnych i świątłych, którzy szczerze pragnęli ponownego połączenia Śląska z Polską i w tej myśli pracowali z gorliwością i poświęceniem aż do zgonu około narodowego uświadomienia ziomków. Dzięki temu do czekała się maleńka cząstka Śląska powrotu na łono zmartwychwstałej Rzeczypospolitej Polskiej.

Ale któż zna, choćby pobieżnie, szczegółowe dzieje Śląska? Komu znane są np. straszne dzieje pańszczyzny za czasów pruskich? Komu wiadomo, że słynny dziś wielki przemysł górnośląski zawdzięcza początki swe wręcz rozbojowi i przemocy na chłopach i robotnikach polskich? Kto słyszał lub czytał już o czterech powstaniach śląskich w drugiej połowie 18-go wieku? Ciekawe i znamienne dokumenty urzędowe i nieurzędowe opowiadają po dziś dzień o niedoli ludności śląskiej, jaką jej zgotowało panowanie pruskie.

Podług nich to ułożył b. konsul Rzp. P. i senator, p. Jan J. Kowalczyk, mieszkający dziś na swej fermie w Katowicach — Zawodźcu, ul. Paderewskiego, powieść swą „Zbójnik-Opiekun”. Sam pochodząc z Krzyżowic (pow. pszczyński), zna także z opowiadań swych dziadków i babek dzieje swej wioski i okolicy; to też opowiadanie jego, przeplatane gwarą śląską (z uwagami i objaśnieniami na

wstępie i w tekście) oraz żywym i barwnym opisem śnać umiłowanej przyrody, gleby i lasów, czyta się jednym tchem z zaciekawieniem i zarazem z oburzeniem na krzywdzicieli. Nie wątpię, że krytyka zawodowa, mimo obowiązkowego, wyszukiwania usterek co do „literackości” dziełka, zdobędzie się na niemalą pochwałę dlań. Mnie tu chodzi głównie o to, że zawiera ono treść bogatą i pouczającą dla wszystkich, którym dzieje Śląska nie są, a przynajmniej nie powinny być obojętne.

Do nich zaliczam przede wszystkim oczywiście Ślązaków samych, a zwłaszcza tych, którym mimo smutnych doświadczeń wielkiej wojny i późniejszych jeszcze „woniają” garnki egipskie (tj. pruskie); potem tych „przybyszów”, czyli rodaków z innych dzielnic, którzy związani są urzędem czy inną pracą z naszą Staropolską. Chętni wśród nich zapewne ułatwią sobie pracę, znajdując w dziełku p. Kowalczyka rozwiazanie niejednej zagadki, dotyczącej nie tylko gwary, ale i samej duszy śląskiej; zaś ci, którzy do nas rzeczywiście przybyli tylko „dla chleba”, ale bez serca i bez chęci do współpracy z ludem, pouczą się, że niedługo tu im „wiekować”, bo każdy żywy a zdrowy organizm usuwa z siebie sam przez się ciała obce. Najchętniej zaś oczywiście, widziałbym, by cała Polska zapoznała się z dziełkiem „Zbójnik-Opiekun”, jako z powieścią historyczną o Górnym Śląsku, tej opiewanej „perle w Koronie Polskiej”.

A gdy i ta i tamta strona zapozna się z omawianym tam krótkim ale przełomowym okresem dziejów Górnego Śląska, natenczas chyba napewno znikną rozmowy w przedmociu „separatyzmu śląskiego”. Bo przekonają się wszyscy, włącznie Ślązaków samych, że nie bierność, ale właśnie opór ustawiczny na ucisku wyrobił w Ślązaku okrzykniętą „duszę rogatą”. Gdy znikła przyczyna, znikła i skutek. Wyrozumienie wzajemne i cierpliwość, a w końcu szkoła polska dopełnią zjednoczenia ścisłego

Stanisław Kosicki.

„Jezus historyczny” Dytlefa Nielsena na indeksie

(Kap) Kongregacja św. Officium ogłosiła w „Osservatore Romano” zatwierdzone przez papieża dekret, na mocy którego oryginał duński i tłumaczenie niemieckie książki „Jezus historyczny” Dytlefa Nielsena, wydanej nakładem firmy „Meyer et Jessen” w Monachjum, zostały w myśl kanonu 1399 §§ 2, 3 i 4 potępione i umieszczone na indeksie zakazanych książek.

Ksiądz Jubilat Marjan Ryx biskup sandomierski

Duchowieństwo i ludność diecezji sandomierskiej obchodzi w tych dniach uroczyste 50-lecie kapłaństwa swego czcigodnego pasterza ks. biskupa Marjana Ryxa. Urodzony w Warszawie 10 grudnia 1853, po ukończeniu gimnazjum w Radomiu, studiował teologię w Sandomierzu i akademii duchownej w Petersburgu. W 1879 otrzymuje święcenia kapłańskie, poczem zajmuje przez 26 lat stanowisko profesora w sandomierskim seminarjum duchownym, którego zostaje w końcu rektorem. Po śmierci ks. biskupa Zwierowicza, przyjąwszy święcenia biskupie w Petersburgu, odbywa uroczysty ingres jako biskup sandomierski w 1910 r.

Ks. biskup M. Ryx położył ogromne zasługi dla swej diecezji, dbając przede wszystkim o wysoki poziom moralny i umysłowy duchowieństwa. Dzisiaj diecezja sandomierska może się poszczycić, że procentowo stoi na jednym z pierwszych miejsc pod względem wykształcenia swych duszpasterzy. W dziedzinie zarządu diecezji wybija się na pierwszy plan synod, zwołany przez ks. biskupa w 1923 r. Seminarjum sandomierskie ma w ks. biskupie stałego opiekuna; nie szczędzi również pomocy moralnej i materialnej uniwersytetowi katolickiemu w Lublinie.

Jako obywatel i patriota świecił ks. biskup Ryx zawsze przykładem, czy to za rządów rosyjskich, czy w ciężkich czasach wojny i okupacji austriackiej. Nie pominał nigdy sposobności, by zachęcał gorącym sercem pasterkiem do ofiar i pracy dla Ojczyzny. Gdy więc Opatrzność pozwoliła Mu doczekać 50-lecia kapłaństwa, całe duchowieństwo i ludność wszystkich bez wyjątku stanów spieszy, by złożyć Mu najlepsze życzenia oraz zanosi modły do Stwórcy, by ukochanemu Pasterzowi pozwolił Bóg jeszcze przez wiele lat kierować nawą diecezji Sandomierskiej.

Ad multos annos!

Święto żołnierza

W dzisiejsze święto Wniebowzięcia N. M. P. Polska obchodzi — w dziesiątą rocznicę „Cudu nad Wisłą” — święto żołnierza.

Może nazwa „święto żołnierza” nie jest zbyt trafna. Trafniejszą byłaby nazwa „święto bohaterstwa narodu”. „Cud nad Wisłą” nie był bowiem zwycięstwem tych, co w zwykłym pojęciu nazywamy żołnierzami. Zwycięstwo nastąpiło nie tyle dzięki bohaterstwu dobrze armii, lecz dzięki bohaterskiemu duchowi ofiary, jaki ogarnął naród, jednocząc w zgodną, tylko Polskę mającą na oku jedną całość powaśnione partje. Obok wyćwiczonego żołnierza na bolszewika, który podsunął się już pod stolicę, szedł chłopiec z ławy szkolnej czy uniwersyteckiej, dźwigając po raz pierwszy karabin, szedł bohaterski kapłan, niosąc w ręku krzyż zamiast morderczej broni. Wszystko to — naród — ożywiony gorącą miłością Ojczyzny, ożywiony obywatelską ochotą i gotowością Jej obrony przed napaściami, złożenia życia swego na Jej ołtarzu.

Dzień 15 sierpnia uczy zatem żołnierza i obywatela, jakimi oni być powinni. W dniu tym do narodu duch ks. Skorupki woła donośnie: „Bądźcie zawsze gotowi dać wszystko dla całości i nienaruszalności Ojczyzny”.

I nauka dnia tego żywą być powinna zawsze w narodzie, tem żywszą w czasach, gdy w Hadze toczą się targi nad sprawami, które w ostatecznym rezultacie, po opróżnieniu Nadrenji, w butnych Niemcach rozbudują nadzieje o nowym rozbiórce Polski.

Niechaj zatem święto żołnierza żywi w nas tego bohaterskiego ducha, co nakazuje w obronie słusznej i świętej sprawy zaniechać wszelkiej prywaty, wyczerzyć wszystkie zespolone siły i w danym razie ochotnie złożyć życie w ofierze. Tylko tym duchem, którym tchnie „święto żołnierza”, panującym wszechwładnie we wszystkich sercach polskich, będziemy silni i niezwycięzeni — w razie jakiegokolwiek zakusów wrażeń z którejkolwiekbądź strony.

Srebrny jubileusz Sokoła w Opalenicy

Z Opalenicy otrzymujemy poniższe:

Dnia 1-go stycznia b. r. minęło 25 lat od chwili założenia Sokoła w Opalenicy. W okresie największych walk politycznych i największego ucisku ze strony zaborcy powołano do życia organizację, która przetrwała zwycięsko próbę czasu. Dwadzieścia pięć lat pracy sokoła, to jeden nieustanny wysiłek, to ciągła walka nie o własne istnienie organizacji, lecz o zespolenie całego społeczeństwa ideą sokoła, to walka narodu polskiego, który zmagal się z przemocą wroga. W naszym

grodzie w dobie niewoli pruskiej, Sokół był jakoby murem ochronnym dla całego ruchu polskiego, pełnił wiernie i czynnie „Straż Narodową na zachodnich rubieżach zmartwychwstałej dziś Rzeczypospolitej”.

W obecnej dobie wspomnień minionych udźwignię niewoli i bohaterskich czynów Narodu w r. 1918/19 potęguje się w Sokole duch gorącej i niezachwianej miłości pod hasłem: „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

Świadom swego zaszczytnego zadania, spełnionego przez ćwierćwiekową pracę dla dobra Ojczyzny, a chcąc należycie upamiętnić rocznicę założenia swego, urządził „Sokół” w Opalenicy pod protektoratem p. burmistrza Andrzeja Dudy uroczysty obchód jubileuszowy, połączony ze zlotem, dnia 17 i 18 sierpnia 1929 r. W sobotę, 17 b. m. o godz. 1/8-mej rano odbędzie się msza za poległych i zmarłych druhów. W niedzielę o godz. 8,15: Przyjęcie delegacji na dworcu, o godz. 9: Zbiórka towarzystw ze sztandarami przed hotelem p. Boni, o godz. 9,15 wymarsz do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie złożenie wieńca przed pomnikiem poległych bohaterów powstania 1918/19, następnie defilada. O godz. 11 uroczysta akademja i wbijanie gwoździ pamiątkowych. O godz. 13 wymarsz do lasu.

Do Szanownego społeczeństwa polskiego odzywamy się z prośbą o łaskawe poparcie nas przez wzięcie gremjalnego udziału w uroczystości.

Czołem!

Z różnych stron Polski

Pomnik R. Traugutta w Ciechocinku

Uroczyste odsłonięcie pomnika nastąpi w niedzielę dnia 18 sierpnia w obecności przedstawicieli władz cywilnych, wojskowych, prasy, gości kąpielowych oraz miejscowej ludności. Obecna będzie również córka R. Traugutta pani A. Juszkiewiczowa, bawiąca w zdrojowisku. Wykuty z kulkunastu złomów różowego granitu, mierzący przeszło 6 metrów wysokości i całkowicie już zmontowany pomnik robi wrażenie imponujące. Projektował go inż. arch. p. Pallado, z wyjątkiem orla zrywającego się do lotu usadowionego na górnej powierzchni głównego bloku, dzieła, art. rzeźbiarza F. Giećewicza. Umieszczony w najbardziej reprezentacyjnym miejscu zdrojowiska na pięknym skwerze przy ulicy Słońskiej, pomnik będzie podniosłym wyrazem czci i hołdu wolnych synów Polski dla wielkiego ducha Traugutta oraz wysoce artystyczną ozdobą zdrojowiska.

Znowu tragiczne zajście wśród oficerów

W Rzeszowie tragiczne zajście miało miejsce w restauracji „Bufet Warszawski” między por. rezerwy 17 p. p. S. Sitar-skim a oficerami 20 p. ułanów, podczas którego S. Sitar-ski został postrzelony z rewolweru w pierś, przyczem kula strza-skiała obojętą, przebiła płuca i utkwiała w okolicy kręgosłupa. Stan jego — bardzo groźny. Śledztwo prowadzi władze wojskowe i policja.

Tajemniczy loch pod placem Katedralnym w Wilnie

Na placu Katedralnym robotnicy, kopiąc rów do rury hydrantowej, natrafili na sklepienie, które rozbito. Po usunięciu cegieł ukazał się 7-metrowej szerokości loch, częściowo wypełniony wodą. Opuszczona do lochu latarnia zgąsta, ograniczono się więc jedynie do oględzin murów i kierunku, dokąd loch ten prowadzi. Loch został zbudowany jak to można było skonstatować, przed kilkuset laty. Ściany są z grubej czerwonej cegły, zaś owalne sklepienie podpierają tegie filary. Wysokość korytarza około 3 metrów. W miejscu gdzie sklepienie zostało rozbite, jest rozgałęzienie korytarza. Jedno ramię prowadzi w kierunku Góry Zamkowej, drugie zaś w kierunku Góry Biskupiej. Od strony ulicy Biskupiej korytarz ma ścianę i okienka. Na sklepienie natrafiono na głębokości 1 1/2 m. O całym odkryciu powiadomiono niezwłocznie władze konserwatorskie, ale nikt się nie zgłosił gdyż konserwator nie było w Wilnie. Kierownik robót, po kilku dniach oczekiwania, nakazał nadłamać sklepienie założyć ceglami i cały loch zasypać. Jest możliwe, że władze nakażą zasypany loch odkopać, gdyż odkrycie to może posiadać wielkie znaczenie dla badań nad starem Wilnem i jego historycznymi pamiątkami.

Dezterter zamordował policjanta.

St. posterunkowy Józef Bączkowski, z posterunku Iłów, będąc w obchodzie, spotkał koło wsi Brzozów gm. Iłów, pow. sochaczewskiego, idącego szosą jakiegoś żołnierza, który mu się wydawał podejrzanym dezterterem.

W czasie legitymowania żołnierz rzucił się najniebezpieczniej na Bączkowskiego, przewrócił go na ziemię i zadał mu dwie rany własnym jego bagnetem, jedną w plecy, drugą w lewą łopatkę w okolicy serca, skutkiem czego nieszczęśliwy policjant po kilku minutach zmarł. Morderca, uciekł.

Zmiany w rejestrze handlowym

Obwieszczenie.

W rejestrze handlowym oddział B zapisano: 1) dnia 16 kwietnia 1929 nr. 678 przy firmie Towarzystwo Hodowli i Zbytu Nasion Buraczanych „Oryginal” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Poznań. Uchwałą walnego zebrania udziałowców z 15 listopada 1928 podwyższono kapitał zakładowy z 50 000 złotych na 200 000 złotych. Tą samą uchwałą zmieniono § 3 statutu (kapitał zakładowy); 2) dnia 16 kwietnia 1929 pod nr. 929 firmę Centralna Poznańska Fabryka Wyrobów Gumowych Spółka Akcyjna Poznań. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest stworzenie fabryki wyrobów gumowych, wytwarzanie tych przedmiotów i prowadzenie handlu nimi a dalej nabywania takich samych lub podobnych zakładów przemysłowych jakoteż branie w nich udziału. Kapitał zakładowy wynosi 200 000 złotych i podzielony jest na 300 sztuk akcji brzmiących na okaziciela po 1 000 zł nominalnie, akcje wydano po kursie nominalnym. Kierownikiem spółki jest dyrektor Paweł Nestrypke z Poznania. Statut ustalono aktem notarialnym z dnia 16 października 1928. Ogłoszeń dokonuje spółka w Monitorze Polskim. Walne zebranie akcjonariuszy zwołuje się przez jednorazowe obwieszczenie w Monitorze Polskim. Założycielami spółki są dyrektor Paweł Nestrypke z Poznania ulica Gajowa 1, inżynier Antoni Dziurzyński, dyrektor Gazowni Miejskiej z Poznania, inżynier Tadeusz Ruge z Poznania, inżynier Antoni Kotowicz, dyrektor Wodociągów Miejskich z Poznania, inżynier Józef Koźniewski, dyrektor Elektrowni Miejskiej z Poznania oraz Wojewódzki Związek Komunalny Poznański. Założyciele akcje rozegrali. Do rady nadzorczej wybrano dr. Zygmunta Głowackiego z Poznania, inżyniera Antoniego Dziurzyńskiego z Poznania, inżyniera Tadeusza Ruge z Poznania, inżyniera Antoniego Kotowicza z Poznania, inżyniera Józefa Koźniewskiego z Poznania. Sprawozdanie zarządu i rady nadzorczej oraz rewizorów wyłożono w sekretarjacie i stawia się do woli wgląd w powyższe sprawozdania; 3) dnia 16 kwietnia 1929 nr. 505 przy firmie Lecznica Związkowa Doktora Cetkowskiego i Doktora Głabisza. Towarzystwo z ograniczoną poręką Poznań. W miejsce ustępującego dr. Jaklińskiego wybrano kierownikiem lekarza dr. Henryka Cetkowskiego i dr. Stefana Głabisza obaj z Poznania; 4) dnia 2 maja 1929 nr. 280 przy firmie Centrala Rolników Spółka Akcyjna Poznań. Uchwałą walnego zebrania akcjonariuszy z dnia 18 grudnia 1928 zmieniono § 44 statutu (kapitał zakładowy). Podwyższenia kapitału zakładowego na 1 800 000 dokonano wydając 6 000 akcji po 100 złotych nominalnie i to 1 akcję serii A 250 akcji serii B wszystkie uprzywilejowane imienne po kursie 125%; i 5 749 szt. serii C na okaziciela po kursie 105%; 5) dnia 8 maja 1929 nr. 472 przy firmie Bank Cukrownictwa Spółka Akcyjna Poznań. Podwyższenia kapitału akcyjnego, wynoszącego obecnie 9 000 000 złotych dokonano przez wydanie dalszych 150 000 sztuk akcji na okaziciela po 100 złotych nominalnie po kursie 120%; 6) dnia 10 maja 1929 pod nr. 930 firmę Arwoga Fabryka Gazomierzy Wodomierzy i Armatur Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Poznań. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest fabrykacja i sprzedaż gazomierzy, wodomierzy i armatur oraz działania we wszystkich dalszych gałęziach dających się połączyć z celem przedsiębiorstwa. Kapitał zakładowy wynosi 95 000 złotych. Udziałowiec Albert von Roehl wnosi na udział wkładkę rzeczową majątek firmy Poznańska Fabryka Gazomierzy towarzystwo z ograniczoną odpowiedzialnością, oszacowanej na 94 500 złotych. Kierownikiem spółki jest technik budowy maszyn Julian Tomassi z Poznania. Spółka jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością. Statut ustalono umową notarialną z 1 i 14 grudnia 1927. Czas trwania spółki ustanowiono na 10 lat; 7) dnia 13 maja 1929 nr. 253 przy firmie Bank Osadniczy Spółka Ak-

cyjna Poznań. Firma brzmi odtąd Spółka Osadnicza w Poznaniu Spółka Akcyjna. Przedmiotem spółki jest: obecnie wykonywanie wszelkich czynności parcelacyjnych a mianowicie parcelacja nieruchomości (majątków) ziemskich z upoważnienia i na rachunek ich właściciela oraz własnych nieruchomości zgodnie z istniejącymi ustawami, rozporządzeniami i zarządzeniami Min. Ref. Roln. Spółka dopomagać będzie nabywcom z parcelacji w zakładaniu racjonalnych gospodarstw przez pomoc fachową i kredytową. Podwyższono dotychczasowy kapitał zakładowy wynoszący 200 000 zł o 100 000 zł na 300 000 zł przez wydanie dalszych 1 000 sztuk akcji po nominalnie 100 zł brzmiących na okaziciela. Uchwałą walnego zebrania akcjonariuszy z dnia 29 grudnia 1928 ułożono statut w nowym brzmieniu. Ogłoszeń dokonuje spółka w Monitorze Polskim; 8) dnia 13 maja 1929 pod nr. 931 firmę Mańczak, Jurkiewicz. Spółka z ograniczoną poręką Poznań. Przedmiotem spółki jest prowadzenie teatrów świetlnych i innych widowisk oraz partycypowanie w tego rodzaju przedsiębiorstwach. Kapitał zakładowy wynosi 20 000 złotych. Kierownikami spółki są przemysłowiec Stanisław Mańczak dyrektor Konserwatorium, Władysław Jurkiewicz, obaj z Poznania. Spółka jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością stosownie do statutów ustalonych aktem notarialnym z dnia 15 marca i 17 kwietnia 1929; 9) dnia 2 maja 1929 nr. 252 przy firmie Związkowa Centrala Maszyn Spółka Akcyjna Poznań. Uchwałą walnego zebrania akcjonariuszy z dnia 27 marca 1929 podwyższono kapitał zakładowy o 150 000 złotych na 600 000 złotych przez wydanie 96 sztuk akcji uprzywilejowanych, 1404 sztuk akcji zwykłych brzmiących na okaziciela wszystkie po nominalnie 100 zł i to po kursie 115 proc., zwykle zaś uprzywilejowane po kursie 125 proc. Podwyższenia dokonano. 10) dnia 24 czerwca 1929 nr. 832 przy firmie „Immobilia” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Poznań. W miejsce ustępującego Franciszka Sławińskiego wybrano prokurenta bankowego Ignacego Kędzińskiego z Poznania; 11) dnia 22 czerwca 1929 nr. 451 przy firmie Fabryki Wyrobów Ceramicznych Krotoszyń — Przysieka. Spółka Akcyjna Poznań. Uchwałą walnego zebrania z dnia 7 września i 5 października 1928 postanowiono podwyższyć kapitał zakładowy o 735 000 złotych na 1 050 000 złotych; 12) dnia 29 maja 1929 nr. 29 przy firmie Drukarnia Dziennika Poznańskiego Spółka Akcyjna Poznań Piotrowi Prażmowskiemu z Poznania udzielono prokury. Prokura Leona Latowskiego wygasła. 13) dnia 22 czerwca 1929 nr. 33 przy firmie Bank Kwilecki Potocki i S-ka Spółka Akcyjna Poznań. Prokura Bogdana Rajewskiego wygasła; 14) dnia 22 czerwca 1929 nr. 6 przy firmie Bank Związku Spółek Zarobkowych Spółka Akcyjna Poznań. Prokura Władysława Janowskiego wygasła; 15) dnia 22 czerwca 1929 nr. 311 przy

firmie „Tri” Towarzystwo robót inżynierskich Spółka Akcyjna Poznań. Dotychczasowy kapitał zakładowy przerachowano na 2 100 000 złotych i uwidoczniiono w bilansie brutto per 1. 7. 1928 przez podwyższenie nominalnej wartości akcji z 100 złotych na 150 złotych. Uchwałą walnego zebrania akcjonariuszy z dnia 15 grudnia 1928 zmieniono § 3 statutu (kapitał zakładowy). 16) dnia 22 czerwca 1929 nr. 152 przy firmie F. K. Ziółkowski i Co Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Poznań. Dotychczasowy kierownik Ludwik Likowski zmarł; 17) dnia 22 czerwca 1929 nr. 485 przy firmie Zachodnio Polski Syndykat Węglowy Towarzystwo z ograniczoną poręką Poznań. Firma brzmi odtąd Zachodnio Polski Syndykat Węglowy Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Kapitał udziałowy przerachowano w bilansie brutto per 1. 7. 1928 na 190 365,67 złotych i podwyższono o 9 634,33 złote tak, że wynosi obecnie 300 000 złotych. Jeżeli spółka posiada jednego kierownika natenczas do zastępstwa spółki uprawnieni są kierownik sam albo dwaj prokurenci łącznie, dwaj prokurenci łącznie upoważnieni są również do zastępstwa spółki jeżeli spółka ma więcej niż jednego kierownika. Uchwałą walnego zebrania udziałowców z 23 października 1928 zmieniono § 1 (firmę), § 3

(kapitał udziałowy), § 8 (zastępstwo) i § 12 statutu (rozwiązanie); 18) dnia 24 czerwca 1929 nr. 733 przy firmie A. Zwierzchowski i Ska Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Poznań. Zastępczy członek zarządu Józef Krause ustąpił; 19) dnia 24 czerwca 1929 nr. 767 przy firmie Samolot Spółka Akcyjna Poznań. Uchwałą walnego zebrania akcjonariuszy z dnia 29 października 1927 oraz 4 września 1928 postanowiono podwyższyć dotychczasowy kapitał zakładowy o 800 000 złotych do 900 000 złotych. Podwyższenia dokonano przez wydanie 800 sztuk akcji nominalnie 1 000 złotych po kursie alpary. Kapitał zakładowy wykazany w bilansie brutto per 1. 7. 1928 pozostał ten sam; 20) dnia 24 czerwca 1929 nr. 755 przy firmie Transpol Towarzystwo Asekuracyjne i Reasekuracyjne Towarzystwo Akcyjne Poznań. Po ukończeniu likwidacji firma wygasła.

Poznań, dnia 27 czerwca 1929 r.
Sekretarjat, Oddział 18 Sądu Grodzkiego.
(Dokończenie nastąpi.)

**OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE
WZMACNIA POTĘGĘ RZECZY-
POSPOLITEJ POLSKIEJ.**

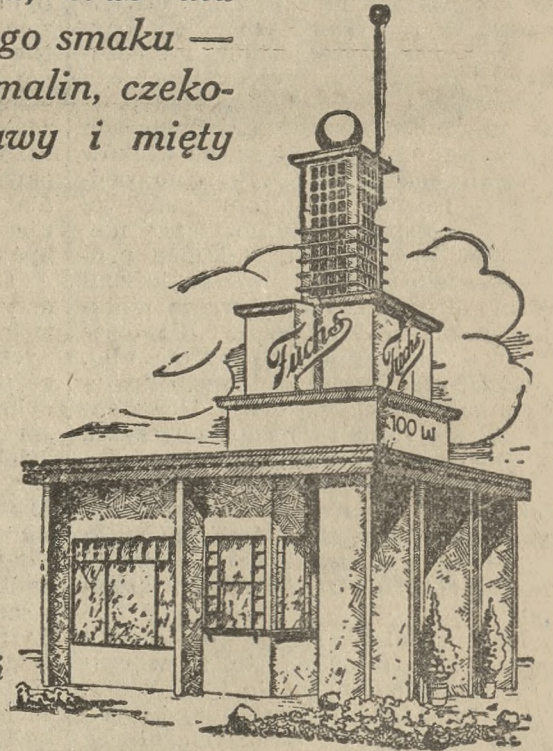
TOFI TOFI TOFI

Wprowadzony przez nas do Polski nieznanym dotąd karmelek TOFI robiony jest przy pomocy specjalnych maszyn w pawilonie naszym na Wystawie.

Każdy może naocznie przekonać się, że prawie cały proces produkcji odbywa się maszynowo.

Do wyrobu TOFI używa się jedynie mleka, śmietanki i cukru, oraz dla dodania specjalnego smaku — wanilji, cytryny, malin, czekolady, pistacji, kawy i mięty

Fuchs



Przedstawiciel na Poznań

B. Zmidziński
Poznań, Piekary 5.

Pw 4175-62.588

Mixin —
najlepszy i najtańszy
proszek mydlany

Futra-Damskie
Bogaty wybór!

Wyjątkowo niskie ceny przed sezonem.
Proszę obejrzeć najnowsze modele w znanej firmie

F. Stanisław, Poznań, Nowa 2.
Pp 3166-62.578



Dr. Bolesław Namysłowski

profesor zwyczajny botaniki i fitopatologii i b. Dziekan Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego po ciężkich cierpieniach zmarł dnia 13 b. m. w Krakowie.

Pogrzeb ś. p. Zmarłego odbędzie się w piątek, dnia 16. b. m., o godz. 15,30 z domu przedpogrzebowego na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

O tej tak ciężkiej dla nauki polskiej i Uniwersytetu Poznańskiego stracie, zawiadamiają

Rektor, Senat Akademicki i Profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego.

dp 1644

SŁYSZAŁ PAN?

Z dniem 15 b. m. przy składzie sukna

f-y **A. HILLE**, St. Rynek 53

Telefon 41-74. narożnik Wodnej. Telefon 41-74.

otwarty zostaje **oddział miarowy garderoby męskiej.**

Oryginalny krój angielski i wiedeński.

Olbrzymi wybór!

Najnowsze desenia!

Ceny przystępne!



BACZNOŚĆ!!

Czy pamiętasz, jak olbrzymie wygrane podjęto za losy P. W. K. serji A. ??

Te same szanse daje następna serja B.!

Ciągnięcie już dnia 16 sierpnia.

Już tylko mały zapas losów. nw 3258

Spróbuj szczęścia!!

Spiesz kupić los P. W. K.!!

Takie ceny muszą zachęcić wszystkich

do kupna podczas naszej

Wielkiej Sprzedaży Jubileuszowej

PLASZCZE przejściowe, dobre materiały . . .	84,—	65,—	46,—	37,—	29,—	zł
PLASZCZE angielskie w modnych deseniach . . .	149,—	135,—	110,—	84,—	65,—	zł
PLASZCZE gabardynowe, piękne kolory . . .	169,—	150,—	139,—	115,—	90,—	zł
PLASZCZE czarne i granatowe na jedwabiu . . .	190,—	165,—	140,—	118,—	95,—	zł
SUKNIE wełniane, modne fasony	85,—	67,—	59,—	48,—	27,—	zł
SUKNIE jedwabne	125,—	98,—	75,—	58,—	42,—	zł
SUKNIE woalowe w deseni	66,—	61,—	52,—	43,—	38,—	zł
SUKNIE jedwabne crepe de chine	139,—	120,—	98,—	80,—	66,—	zł
GARSONKI wełniane	92,—	85,—	74,—	65,—	54,—	zł
PULLOWERY wełn. jedwabne	42,—	35,—	31,—	26,—	21,—	zł
KOSTJUMY gabardynowe czarne	98,—	92,—	84,—	75,—	69,—	zł
BLUSKI woalowe	31,—	28,—	23,—	19,—	14,—	zł
BLUSKI jedwabne crepe de chine	75,—	67,—	55,—	46,—	39,—	zł
MAJTECZKI damskie	7,—	6,25	5,50	4,75	3,50	zł
POŃCZOCHY florowe	2,75	2,40	2,25	2,—	1,80	zł
POŃCZOCHY jedwabne	12,50	9,75	7,50	6,—	4,75	zł
SUKIENKI dziecięce, wełniane	12,—	11,—	9,50	8,—	7,—	zł

Kapelusze damskie i stroje po zdumiewająco niskich cenach.

J. Sisiecki
Dom Konfekcyjny
 SR. AKC.
 POZNAŃ - Stary Rynek 98-100

Najtańsze źródło dla zakupu samochodów wszelkiego rodzaju



"KOMNA" Sp. Z O. P.
 AUTOMOBILE
POZNAŃ
 Tel. 77-67 54-78 UL. DABROWSKIEGO 83./ 85 Tel. 77-67 54-78
 Pp 8119

Wycieczka
na Międzynarodowe Regaty do Bydgoszczy
 luksusowymi autobusami

w dniach 17-go i 18-go sierpnia 1929 roku
 Wyjazd o godz. 8.30 z przed binra Wielkopolskiego Związku dla Popierania Turystyki, ulica Bukowska 13. zdp 18203

Cena przejazdu tam i z powrotem zł 25,—
 Zapisy i zgłoszenia przyjmuje Wlkp. Związek dla Popierania Turystyki, ul. Bukowska 1, telefon 79 48.

Poszukujemy zaraz lub od 1 września rb.

książkowego-korespondenta

z branży zbożowej, znającego stenografię oraz piszącego na maszynie. Łaskawe zgłoszenia z podaniem referencji, odpisem świadectw oraz podaniem wymaganej pensji uprasza firma: „Ziarno”, Sp. z z o. p. Pakość (Wlkp.) zpw 18 206



pisał
że przyjdzie!

— więc trzeba się przygotować.

Uroku i powabu może dodać kobiecie tylko biżuterja!

Jeśli pragnie pani kupić coś ze złota, proszę przybyć na ul. Nową 11 do firmy:

W. MAYER
 właśc. L. Nalaskowski

Rzetelnego, zdolnego i energicznego
KIEROWNIKA BIURA

poszukuje
 Stanisław Wędrychowicz,
 adwokat i notariusz
 w Lublińcu.

Poszukuje się do Gdańska wzgl. Warszawy kilku rutynowanych

młodszych ekspedjentów

z branży biawat. nadaj. się ewentl. na wojażerów. Tylko pierwszorzędne siły z znajom. jęz. niem. zgłaszają się z odpis. świadectw, życior., fot. i wymag. pensji pod nr. W. L. 547 do Rudolf Mosse, Gdańsk. Tp 199



PROSZEK KOGUTEK
 DLA DOROSLYCH
 USUWA NAJUPORZYSZY
BOL GŁOWY
OSTRZEZENIE:
 Chcąc nabyć proszku naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „Kogutkiem” Gaseckiego, znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzucajcie uporzycie polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu.

MATERIAŁY NA UBRANIA I SUKNIE
 FIRANKI — DYWAŃY
S. Choynacki
 POZNAŃ — ST. RYNEK 52
 NAROŻNIK WODNEJ

Szyny

kolejki polnej profil 65-80 mm. korzystnie na sprzedaż.
„METALOWIEC”
 ul. Towarowa, tel. 3912
 zw 1-185

Instytut naukowy
„MATURA”

Kraków
 ul. Karmelicka L. 35.

Dalsze wpisy na nieliczne, jeszcze wolne miejsca na kursach zbiorowych (ustnych) i korespondencyjnych. Doskonałe Grono, świetna metoda, najlepsze wyniki egzaminów, a przytem niskie opłaty są naszą najlepszą reklamą.

Kursy gimnaz. w zakresie klas od 4-8 oraz do matury gimn. i semin. naucz. oraz do skróconej służby wojskowej. Prospekty, programy, bezpłatnie, na odpowiedź znaczki na 30 groszy.
 Tp 4981-70 425

Kupię skład

kolonj. lub cukierków dobrze zaprowadzony, bez pośrednictwa. Dokładne podanie obrotu miesięcznego i t. d., miejscowość objęta. Zgłosz. Kurjer zw 18187

Letnisko Bąblin

pod Obornikami — Wielkopolska — stacja kolejowa.

Położenie letniska jest istotnie uroczne, leży bowiem w falistej okolicy, w ślicznym parku, spadającym do malowniczych brzegów Warty i przylegających lasów szpilkowych.

Letnisko, zawdzięczając gruntom suchym i piaszczystym, wolne jest od malarji, wobec czego zasłużyło sobie na miano pierwszorzędnego uzdrowiska.

Urządzenie nowoczesne. Letnisko posiada światło elektryczne, radio, czytelnię, pianino, bilard, kąpielnię, tenis, łazienki, łódki, plażę nad Wartą i różne inne rozrywki.

Cena za utrzymanie 8,80 zł. Pokoje wraz z pościelą, bielizną i obsługą od 1,80 zł, bez kurtaży. Kuchnia Warszawska. Nowa Administracja.

Na sierpień — tylko jeszcze kilka pokoi. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Letniska: Poznań, Dyrekcja Kolejowa — pokój 214 — Telefon 20-83.

Za 24,00 złote dostarczam w dom 1 mtrp. drobno rąbanego i zdrowego dp 1643

drzewa opałowego.

J. Krzyżanowski, eksport drzewa, Poznań, św. Marcin 39. Telefon 1741.

W Pызdらch (st. kol. Września), w Gimnazjum koedukacyjnym Magistratu (typ humanistyczny, z prawami gimnazjów państwowych) egzaminy wstępne do klas IV—VII, odbędą się w dniach od 29 do 31 sierpnia r. b. Początek lekcji dnia 3 września. W. Zaleski, dyrektor gimnazjum. dw 1615

Książkowa

korespondentka. znająca język polski i niemiecki, zupełnie samodzielna siła, może się zgłosić. Pośada do objęcia natychmiast.

Dom Sportowy Jan Wieniec, św. Marcin 14.

Ostrzeżenie!

Dnia 14. 8. rano skradziono z samochodu ciężarowego przy Wielkich Gąbarach walizę, zawierającą futro męskie i 2 ubrania (frakowe i smokingowe) oraz 2 białe kamizelki. Ostrzega się przed 'kupnem wyżej wymienionych rzeczy, a w razie wykrycia złodzieji o oddanie ich w ręce policji. zp 182 4

Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne w Koronowie ogłasza

KONKURS

na posady nauczycieli wszystkich przedmiotów. Połączenia przedmiotów pożądane. Reflektuje się tylko na siły kwalifikowane. Podania udokumentowane z podaniem wysokości żądanej płacy, składają do dnia 20 sierpnia r. b. w Magistracie miasta Koronowa, w powiecie bydgoskim. dw 1614

Koronowo, dnia 12 sierpnia 1929 r. Magistrat: (—) Dr. Szukałski.

Dobry zarobek

Poszukuje się ulicznych sprzedawców na przewodniki i mapy m. Poznania, na wysoki rabat. Zgłaszać się w biurze Włkp. Związku Pop. Turystyki, ul. Bukowska 3, w godz. 9-12, zw 18 160

Licytacja przymusowa

W sobotę, dnia 17. b. m. o godz. 11 przed poł. sprzedam publicznie drogą licytacji najwięcej dającym za gotówkę: fryzarnie. np 3 264

Zbiórka ul. Łazarska narożnik Górczyńskiej. Obejrzeć można 15 minut przed licytacją.

Rutkowski, komornik sądowy w Poznaniu, ul. Sniadeckich 20.

Licytacja przymusowa

W sobotę, dnia 17. b. m. o godz. 3 po poł. na podwórzu u spedytora p. Mikłasa, ul. Piotra Wawrzyniaka 19, sprzedam publicznie drogą licytacji najwięcej dającym za gotówkę: bufet czarny. Obejrzeć można 15 minut przed licytacją. np 3 203

Rutkowski, komornik sąd. w Poznaniu, ul. Sniadeckich 20.

Licytacja przymusowa

W sobotę, dnia 17. b. m. o godz. 10 przed poł. na podwórzu przy ul. Spokojnej 24a sprzedam publicznie drogą licytacji najwięcej dającym za gotówkę: 1 krajobraz. Obejrzeć można 15 minut przed licytacją. np 3 262

Rutkowski, komornik sąd. w Poznaniu, ul. Sniadeckich 20.

Licytacja przymusowa

W sobotę, dnia 17. b. m. o godz. 9 przed poł. na podwórzu przy ul. Głogowskiej 98 sprzedam publicznie drogą licytacji najwięcej dającym za gotówkę: 1 kanapę z obudowaniem. Obejrzeć można 15 minut przed licytacją.

Rutkowski, komornik sąd. w Poznaniu, ul. Sniadeckich 20. np 3 261

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Pończochy jedwabne
po cenach fabrycznych — wielki wybór — bielizna damska i męska, bardzo tanio. Naprawiamy oczka przy jedwabnych pończochach w 3 dniach. Jan Lewandowski — Dąbrowskiego 54. dw 1626

Podręczniki
szkolne używane, najkorzystniejsza do nabycia. Woźna 12. Książka Antykwariat. zdw 38 068

Worki
używane, lecz w dobrym stanie, pojemności 50 kg w ilości 1.000 sztuk sprzedam korzystnie. M. Adamczewski, olejarnia, Opalska, tel. 18. zdw 36 985

Gdynia — okazja!
Pietrowy dom, w tem pięć mieszkań po jednym pokoju i kuchni, częściowo już zamieszkały przez lokatorów, blisko ukończenia, z powodu braku gotówki sprzedam tanio. Zgłoszenia do agencji Kurjera Poznańskiego w Gdyni. nw 3226

Pracownia
szlucznica zegarmistrzowska zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje dentysta Rissmann, Wolsztyń, Poznańskie. zdw 38 127

Okazja
Autobus Chevrolet na 20 osób w najlepszym stanie do sprzedania, przy objęciu 6 tys., reszta spłaty co miesiąc. Zgłoszenia Kurjer. zdw 38 145

Nowy Ford
mod. 1929 okazjnie sprzedam „Komna” Sp. z o. p. Automobile Poznań, ul. Dąbrowskiego 83-85. Tel. 77-67 i 54-78. nw 3 133

5 KUPNA
Składowo
z przyległym mieszkaniem poszukuje zaraz Oferty Kurjer zdw 37 826

Podręczniki
szkolne kupuje. Plac najkorzystniejszej. Woźna 12. „Książka Antykwariat” zdw 38 070

6 KAMIENIC
Kamienicę
ulica Marszałka Focha, dochód roczny 16.000, cena 105.000 poleca Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. — front. zdw 38 188

7 PIENIĄDZ

12—15.000 złotych
z odpowiednimi gwarancjami wypożyczyć na miesiąc. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 38 119

50.000 zł roczny zarobek

zastępstwo nowopatentowanych artykułów do oddania. Prospekt wysła fabryka „Baron” 14 rue Lamorinière Anvers, Belgique. dw 1461

150.000 zł
poszukuje na podstawie dolara pierwszorzędnego obiektu wartości 450.000 zł. zabezpieczenie 1. hipoteka, warunki według umowy. Oferty pod zdpw 37 719

8 DO WYNAJĘCIA
Pokój
kuchnia do wynajęcia. Wpłata podług umowy. Wskaże Kurjer zdw 38 141

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkanie
trypokojowe, kuchnie, łazienki, światło elektryczne, wynajme, kilkoletni czynsz zgóry zapłacone. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia do Kurjera zdw 37 704

Poszukuję
2-3 pokojowego mieszkania w okolicach Starego Rynku za odstepnem. Oferty Kurjer. zdw 38 114

11 POKOJE UYEBL.

Słoneczny
pokój zaraz do wynajęcia urzędnikowi. Lisiecka, Łakowa 13, I. zdw 38 085

Pokój
śliczny dla dwóch panów do wynajęcia zaraz. Majewska, Słowackiego 31/33. zdw 38 125

12 SZUKA POKOJU

Skromna
panienka poszukuje od 1 września pokoju z elektrycznym oświetleniem najchętniej w śródmieściu. Zgłoszenia Kurjer zdw 38 093

Dwie panienki
na stałej posadzie poszukują wspólnego pokoju, bez utrzymania, tylko w śródmieściu od zaraz. Oferty Kurjer zdw 38 076

14 DZIERŻAWY

Obszerne
mieszkanie śpiężne stajnie zajmowane przez „Rolnika” wdzierżawę od 1 października rb lub sprzedaż Spółdzielcy Bank Nadnotecki w Chodzieży dw 1430

15 LETNISK

Poronin
pensjonat „Baśka” z widokiem na Tatry, kuchnia zdrowa. Na wrzesień 7 zł. zdw 37 919

Pokój
wolny z utrzymaniem na sierpień i wrzesień w Nadmłynie, poczta Skoki, Juszkowa. zdw 37 390

2. ZGUBY

Skradziono
książeczkę wojskowa wraz wykazem osobistym oraz innymi papierami na nazwisko Jan Szymański. W razie odnalezienia proszę o oddanie takowych pod adresem Poznań, Waly Jana III, 11. I. pr. u p. Zielińskich za wynagrodzeniem. zdpw 38 111

22 ROZMAITE

Wszelkie
prace szklarskie wykonuje fachowo Zygmunt Morawski, Poznań, Półwiejska 7, telefon 52-57. zdp 38 060

Przeprowadzki
kawalerskie szybko, tanio „Bagaż”, 27 Grudnia 16, telefon 25-20 zdp 37 853

22 OZENKI

Przystojny
inteligentny kawaler lat 36, większy, samodzielny kupiec poszukuje towarzyski życia pani milej inteligentnej z zamiłowaniem do kupiectwa Majątek pożądany. Dyskrekcja zapewniona. Oferty Kurjer dw 1623

Rzemieślnik
posiadający własną kamienieć skład i warsztat, bezdzietny pragnie poznać panne lub wdowę bezdzietną lat 40-50. Cel matrymonijalny. Panie posiadające możliwość cośkolwiek majątku zechcą uprzejmie złożyć swe zgłoszenia z bliższymi szczegółami wraz z podobizną do Kurjera zdp 37 912 Rzeczą traktuję bardzo poważnie.

24 NAUKA

Chcesz otrzymać
posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żółwia 42. Kursy wyczerują listownie buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

Zapraw konserw, soków
kursy krótkie oraz wyrób idków cukiernicze wyroby: gotowa i wykwinne przy pierwszorzędnym kucharstwu — wyucz w Szkole Gospodarczo-Zawodowa św. Marcin 69. Tamże wydaje się znakomite obiady od 2-3.50 złotych z 5 dań. np 2582

25 MUZYKA

Gry
fortepianowej udzielam, fortepian do ćwiczeń. Długa 4, skład cukierków. zdp 38 100

Lekcyj
gry skrzypiec, mandoliny udzielam. Wilda Wybickiego 2. zdw 37 947/48

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy do jednej trzeciej cenidrubnych

Pomocnik piekarski
Poznań 28 lat, kawaler, ewtl. złoży kaucję, poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 37 400

Szofer
dobrze obeznany w swym zawdzie poszukuje posady. Miejscewość obojętna. Oferty Kurjer zdp 38 073

Poszukuję
posady z długoletnią praktyką brzoźnik na wszelką pracę w brzożach przyjmie również pracę w dyktarstwie ewentualnie mogę objąć kierownictwo. Zgłoszenia Kurjer zdp 38 116

Służąca
wiejska szuka posady bez prania. Oferty Kurjer zdp 38 122

Urzędnik bankowy
przyjmie pracę biurową począwszy od godz. 4 po południu. Oferty Kurjer zdp 38 149

Handlowiec
(kupiec) poszukuje zajęcia i to w niedzielę na P. W. K. lub w innych przedsiębiorstwach. Oferty Kurjer zdpw 38 146

Panna
do przedszkolnych dzieci, zaufana i dobrze polecona szuka posady. Zgłoszenia Kurjer zdpw 38 144

Czelista
rutynowany wzgl. trio salonowe od 1. 9. 1929 wolne. Zgłoszenia Grudziądz. Nadgórna 37. „dla Czelisty”. zdpw 38 157

Praktykant
wolny poszukuje zaraz posady, celem dalszego wydoskonalenia się w rolnictwie. Zgłoszenia Józef Malek, Mikołów, pow. Pszczyna G. Śl., Droga Podlewska 92. zdpw 38 156

Gukiernik
lat 25, obecnie zaraz lub później posadę, miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer zdw 37 744

Poszukuję
posługi biurowej. Zgłoszenia do Kurjera zdw 37 757

28 WOLNE MIEJSCA

Pomocnik
fryzjerski z ondulacją ewtl. fryzjera może się zaraz zgłosić. Wojciechowski, Gostyń, Kolejowa 30. Zakład fryzjerski. nw 3257

Heblarza
kwalifikowanego obeznanego z pracą na heblarce szybkiej fabryki Jensen og Dahl, poszukuje poważne przedsiębiorstwo na Kresach wschodnich. Oferty referencje kierować Tow. Reklamę Międzynarodowej Warszawa, Marszałkowska 124, pod „A. E. 28”. Tw 196

Wydział Powiatowy powiatu wrzesińskiego, rozpisuje niniejszym konkurs na stanowisko budowniczego powiatowego (inżyniera drogowego). Reflektuje się tylko na pierwszorzędną poważną, kwalifikowaną siłę. Warunki według umowy. dw 1630

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Powiatowy do dnia 15 sierpnia r. b. Do zgłoszenia należy dołączyć odpisy świadectw i curriculum vitae.

Posada jest do objęcia od 15 września ewtl. wcześniej. Przewodniczący Wydziału Powiatowego w z. (—) Soltvsiak.

Ekspedjentka
znająca kalkucację, która samodzielnie interes prowadziła, potrzebna do składu złotniczego. — Dobre polecenia konieczne. Dokładny życiorys i odpisy świadectw do Kurjera zdw 37 869

Potrzebny
wymowny do reklamowania aparatu krajowego szkło. Zgłoszenia Szamarszewskiego 29, od 6-8 po połud., Szeperliński. zdp 38 099

Potrzebna
zaraz kucharka z bardzo dobrem gotowaniem Grobla 11. zdp 38 107

2 chłopców
z porządnej rodziny do sprzedaży papierosów w lokalu poszukuje zaraz Europa, ul. Marszałka Focha 4. zdp 38 120

Specjaliści (ki) chemji
żywnościowej oraz pielęgniarce - dietetycznej poszukuje Szkoła Gospodarczo-Zawodowa, św. Marcin 69. np 3525

Służąca
starsza, uczciwa, która samodzielnie gotuje, prasuje, zaprawia, z dobrymi poleceniami, potrzebna od 1. 9. rb. Bazar Polski, Bydgoszcz, Długa 59. npw 3235 do ekspedycji Kurjera dw 1596

Wychowawczyni
kochającej dzieci, skromnej, uczciwej, lubiącej czystość, no- dobremi poleceniami, potrzebna od 1. 9. rb. Bazar Polski, Bydgoszcz, Długa 59. npw 3235 do ekspedycji Kurjera dw 1596

Służąca
z gotowaniem potrzebna zaraz. Zielona 2, I. piętro. zdpw 38 097

Apteka
blisko Poznania poszukuje od 1. 10. dobrze poleconej siły pomocniczej, obeznanej z wszelkimi pracami w aptece. Oferty do Kurjera Poznańskiego dwp 1636

Uzwajaczy
(Wiklerów) na prąd stały, zmieniający przyjął Elektrotechniczne Zakłady, Kraków, Tomasz 32. np 3269

Poszukuję
od 1 września nauczycielki młodej z doskonałą konwersacją francuską i ewentl. muzyką do dziewczynki 9 lat (I. kl. gimn.). Zgłoszenia pod adresem: Ruszczyńska, Ściborze, p. Inowrocław dw 1611

2.000 złotych
miesięcznie zarobić może każdy. Natychmiast wypłacamy orwizję gotówką. Zgłoszenia kierować pod: „Organizacja” Biuro Buchstaba, Lwów Jagiellońska 7. nw 772

Humor zagraniczny



— Czemu pan przestał posyłać swego syna do szkoły?
— Zepsuli by mi go do dna! uczyli go, że kilogram składu się z tysiąca gramów!
(Passing Show, London) S. F.

Przedpłata
na wrzesień 1929 r. za oba wydania razem wliczanie tygodniowego dodatku „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w kwiecień 4,00 w agencjach w mieście 4,50 z odnośnikiem do domu w Poznaniu 4,70 z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie 4,86 kwartalnie 14,58 pod opaską w Polsce 4,90 pod opaską w innych krajach 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strażaków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i noca tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej 60 gr. na stronie 2-lamowej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami politycznymi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skompiowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nocy wypadkach do godz. 22 w stróża: do wydania wieczornego do godz. 10. w dni przedświąteczne do godz. 9 przed południem. Drobne ogłoszenia słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.